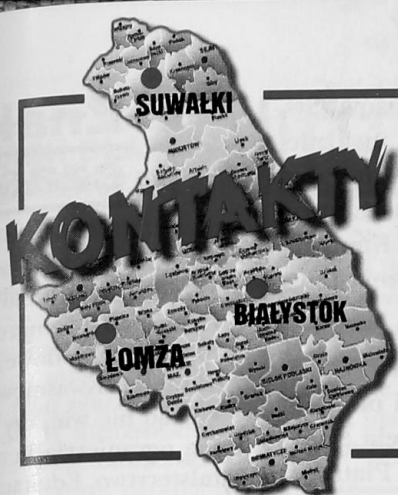




**TELEMAGAZYN
NA PLECACH CHŁOPA
ŚMIERĆ BEZ WSTRZĄSU
OSTATKI V LIGI**

rodex
ARMATURA CIEPŁOWNICZA
Łomża, ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 16-27-83
ORYGINALNY GRZEJNIK **PURMO**
30% TANIEJ
Z KUPONEM RABATOWYM
UWAGA! Promocja sprzedaży ratalnej w PKO BP o/Łomża

KUPON
RABATOWY

KONTAKTY

48 (943)

29 LISTOPADA 1998

CENA 2 zł

GABRIELA SZCZĘSNA

Śmierć Towarzystwa

Kiedy fotografia jako wynalazek liczyła już ponad sto lat, w Łomży powstało Łomżyńskie Towarzystwo Fotograficzne. Kiedy Polska zatrzęsa się po 1989 r. i zabrakło pieniędzy na etaty, czynsz, materiały, Towarzystwo faktycznie przestało funkcjonować. I tak jest do dzisiaj. Ale zostało pytanie: kto i dlaczego zawładnął zbiorami, które nie są prywatną własnością, i gdzie się teraz znajdują?

str. 4



Fot. Karol Urbański

Ojciec Józefa i Piotra był adiutantem Piłsudskiego. Prapradziad, generał Jan Zygmunt Skrzynecki, naczelnym wodzem w Powstaniu Listopadowym.

Piotr był głośnym artystą, twórcą Piwnicy Pod Baranami.

O istnieniu Józefa wiedzieli tylko najbliżsi. „Nikt o nim nie pisał. A warto. Postać nietuzinkowa”, mówi jego przyjaciel z Grabowa (powiat Kolno).

„Mama ich знаła. Byli dalszą rodziną. Jak byłem mały, pamiętam, jeździliśmy do Piotra, do Krakowa. Potem kontakt się urwał”, mówi Janusz Skrzynecki z Łomży. Został jedyny ślad: zdjęcia. Na jednym bracia: słynny Piotr i nieznany Józef Skrzynecki. Na drugim Józef w jeździeckim stroju, konno, na łomżyńskich pulwach.

Józef brat Piotra

ALICJA NIEDŹWIECKA

str. 8-9

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ: „KONTAKTY” na Łomżyńskie, Białostockie, Suwalskie. Już na stałe!

SŁAWOMIR ZGRZYWA, MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO, oraz piętnastu pozostałych szefów samorządów wojewódzkich otrzymali akt przekazania władzy i obowiązków. Na uroczystości w Belwederze w imieniu premiera Jerzego Buzka wręczał je wicepremier Janusz Tomaszewski. Dokument głosi m.in., że Rzeczpospolita przekazuje wspólnotom samorządowym „odpowiedzialność za sprawy publiczne o znaczeniu regionalnym w zakresie należącym dotąd do administracji rządowej”.

BIAŁYSTOK DOSTAŁ KATEGORIĘ C (NAJNIŻSZĄ) w rankingu stolic nowych województw, przygotowanym przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. W tej samej grupie znalazły się także Lublin, Rzeszów, Kielce, Bydgoszcz i Toruń oraz Gorzów Wielkopolski (połowa województwa lubuskiego). Na czołowych miejscach są duże aglomeracje: Warszawa, Kraków, Poznań i Wrocław.

BADANIA STATYSTYCZNE BUDŻETÓW GOSPODARSTW DOMOWYCH w północno-wschodniej Polsce przeprowadził Urząd Statystyczny w Białymstoku. Okazuje się, że w Białymstoku, Łomży i Suwałkach rodzinom powodzi się gorzej niż przeciętnie w kraju pod względem posiadania dóbr materialnych (sprzętu elektronicznego, samochodów itp.). Natomiast więcej w regionie się je (mimo mniejszych dochodów) i pije alkoholu.

WSZYSTKIE SAMORZĄDY MIAST I GMIN WOJEWÓDZTWA DOKONAŁY JUŻ POWOŁANIA WŁADZ w nowej kadencji. Jednymi z ostatnich były wybory w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie nowym burmistrzem został przedsiębiorca Jarosław Siekierko, w Stawiskach nowym burmistrzem jest Jerzy Rybicki, a w Czyżewie nowym wójtem został Józef Dmochowski. W Bogutach Piankach i Kobylinie Borzymach pozostali na stanowiskach wójtowie Józef Bogucki i Józef Stypulkowski.

FIRMY, KTÓRYCH DZIAŁALNOŚĆ POWODUJE POWSTAWANIE ODPADÓW, mają do końca grudnia złożyć wnioski do wojewody o wydanie odpowiednich zezwoleń. Po nowym roku zmienia się system opłat za składowanie odpadów.

POWRÓT DO INSEMINACJI obserwuje się w województwie w związku z intensywnym rozwojem mleczarstwa: w tym roku wskaźnik sztucznych zapłodnień krów osiągnie 60 proc., co jest najlepszym wynikiem w kraju. Rolnicy po okresie przerwy zaczęli znów dostrzegać korzyści w uszlachetnianiu ras bydła. Dominuje rasa holsztyńsko-fryzyjska, która pozwala na uzyskiwanie około 10 tysięcy litrów mleka rocznie od krowy. W województwie pracuje około 200 inseminatorów związanych głównie z ośrodkiem w Piątnicy, który jest częścią Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Olecku.

ŁOMŻYŃSKIE ŚRODOWISKO PRAWNICZE PRZEKAZAŁO PODZIĘKOWANIA na ręce posła Marka Kaczyńskiego za udział parlamentarzystów w obronie zasad przechodzenia prokuratorów w stan spoczynku. Przywilej ten, z którego korzystają również sędziowie, miał być prokuratorom odebrany. Łomżyńscy przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości ponowili apel o utrzymanie sądu i prokuratury apelacyjnej w Białymstoku oraz utworzenie sądów i prokuratur okręgowych w Łomży i Suwałkach.

JEDNYM Z NIELICZNYCH W KRAJU WYKWALIFIKOWANYCH MEDIATORÓW jest były szef łomżyńskiego oddziału „Solidarności”, a obecnie pracownik Rejonowego Urzędu Pracy Marian Sawicki. Do Polskiego Stowarzyszenia Mediatorów należy zaledwie 45 osób. Jak dotąd główne zadania mediatorów polegają na udziale w rozwiązywaniu sporów pracodawców i pracowników.

FIRMA TELEKOMUNIKACYJNA SZEPTEL Z SZEPIETOWA, która w sierpniu uzyskała koncesję Ministerstwa Łączności na budowę sieci telefonicznej w całym województwie, przygotowuje inwestycje w gminach Wizna, Przytuły, Jedwabne i Kolno.

ŚREDNIE WYNAGRODZENIE LEKARZA, który pracuje w systemie kontraktowym, wynosi w Łomżyńskim około 1,5 tysiąca złotych po opłaceniu podatków i ubezpieczeń. Większość lekarzy kontraktowych oczekuje na zaległe wypłaty, ponieważ lista wynagrodzeń musi uzyskać ak-

ceptację ministra finansów. System kontraktów jest uważnie obserwowany przez organa kontrolne: badają go w Łomży pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej i Najwyższej Izby Kontroli.

NAJWIĘKSZA W HISTORII INWESTYCJE wartości około 9 milionów złotych podjęła Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy. W grudniu planuje uruchomienie nowej linii technologicznej produkcji niemieckiej do wytwarzania nowego typu sera twarogowego. Nowy wyrób będzie się nazywać „Twój smak” i stanie się (obok znanego „Serka wiejskiego”) głównym produktem firmy. OSM rezygnować będzie powoli z serów twarogowych.

LICZNE PROTESTY SKIEROWALI POD ADRESEM TELEWIZJI KABLOWEJ „VECTRA” mieszkańcy bloków Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i części budynków komunalnych. Głównym powodem było wycofanie z oferty kolejnego programu w języku polskim TVN. Wcześniej zniknęły z anteny ATV, Polonia 1, a Nasza Telewizja nigdy nie była emitowana. Po interwencjach program TVN wrócił na antenę.

NA KONCERT MARIUSZA LUBOMSKIEGO zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży, 26 listopada, o godz. 19.00 (sala widowiskowa MDK-DŚT, ul. Wojska Polskiego 3).

MAŁŻEŃSTWO KONKORDATOWE

Pierwszy w Łomży ślub zawarty na nowych zasadach konkordatowych odbył się w kościele pod wezwaniem św. Krzyża. Małżeństwo, które decyduje się na taką formę, nie musi zawierać związku w Urzędzie Stanu Cywilnego. Wystarczy, że stosownie wcześniej zgłosi się do parafii i poinformuje o zamiarze zawarcia ślubu na zasadach konkordatu. Po wypełnieniu krótkiego formularza z USC, narzeczeni biorą ślub w kościele. Duchowny zobowiązany jest przekazać w ciągu 5 dni informację o zawartym związku.

Zmiany te możliwe są dzięki podpisanej przez Polskę umowy z Watykanem.



Znaki czasu

• „Wiesz nie jest i nie może być gorszą częścią Polski”, powiedział do delegatów Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego prezydent Aleksander Kwaśniewski.

• Rząd nie wie, czy ustawa aborcyjna ograniczyła liczbę aborcji. Ministerstwo Edukacji Narodowej zamiast wprowadzać wiedzę o seksie seksualnym do szkół, staje jej cenzorem; w ten sposób krytykują członkinie Parlamentu Grupy Kobiet raport pełnomocnika rządu do spraw rodziny o skutkach ustawy z 1997 roku.

• W powiecie powstanie centrum pomocy rodzinie, a rodzice będą decydowali o sposobie nauczania w szkole, zakłada projekt programu polityki prorodzinnej.

• Minister edukacji narodowej Mirosław Handke zapowiedział ostrzejszą kontrolę uczelni niepaństwowych. „Nie powinno się dawać licencji na państwowe i niepaństwowe, tylko szybko uchwalą ustawę o szkolnictwie wyższym” twierdzi Krzysztof Pawłowski przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Niepaństwowych.

• Dziesięciu stalinowskich sędziom Krajowa Rada Sądowa cofnęła przywileje emerytalne. Nadebranie przywilejów czekają jeszcze 33 wnioski.

• Sensację budzi rozdział pieniędzy przez Ministerstwo Zdrowia na kontrakty. Pierwsi lekarze, decydujący się na tę formę zatrudnienia, otrzymali po 150 milionów złotych. Gdyby chcieli spełnić rozbudzone aspiracje lekarzy składka na kasy chorych musiałaby wynieść około 20 proc. poboru z każdego Polaka.

DACH DLA BEZDOMNYCH

Dwunastu bezdomnych znalazło schronienie w noclegowni prowadzonej przez Polski Komitet Pomocy Społecznej przy ul. Sikorskiego w Łomży. W pozostałych większych miastach Łomżyńskiego tego typu placówki nie było wypełnione. W łomżyńskim do PKPS (na stałe zamieszkują w nim samotne starsze osoby) bezdomni otrzymują oprócz noclegu także dwa posiłki dziennie i czystą bieliznę oraz mogą liczyć na podstawową opiekę lekarską. Noclegownia nie przyjmuje nietrzeźwych.

BAGNET W BRZUCHU BRATA

Akt oskarżenia przeciwko 18-letniemu Michałowi G. skierowany do Sądu Wojewódzkiego w Łomży zambrowska Prokuratura Rejonowa. W sierpniu 1998 roku Srebrnej (gm. Szumowo) posiadającym przy sobie bagnetem uderzył w brzuch ciotecznej brata Krzysztofa K. Był pijany. Grozi mu 10 lat więzienia.

PÓŁ TYSIĄCA LUDZI ZA BRAMĘ

Związkowcy z „Solidarności” i struktur branżowych podpisali porozumienie w sprawie zwolnień w Łomżyńskiej Bawelnie „Narew” z likwidatorem spółki. Większość z obecnie zatrudnionych 530 pracowników straci zatrudnienie od lutego, a wypowiedzenia będą wręczane w grupach. Możliwe będzie także odchodzenie z dnia na dzień bez straty finansowej dla pracowników. Po nowym roku w „Narwi” pozostanie tylko 50 — 60 osób, które nabeżdżą uprawnienia do zasiłków przedemerytalnych bądź emerytur. Nadal trwają poszukiwania inwestorów zainteresowanych całością lub poszczególnymi częściami zakładu włókienniczego, ale w tej branży panuje w kraju niedobra sytuacja.

„GRAJEWIANIE” W MIĘDZYNARODÓWCE

Zespół Pieśni i Tańca „Grajewianie” zgłosił akces do międzynarodowej organizacji Stowarzyszenie Organizatorów Festiwalu Folklorystycznych i Sztuki Ludowej (CIOFF), skupiającej instytucje artystyczne z 60 krajów. Aby zdobyć prawo członkostwa w CIOFF, „Grajewianie” musieli zaprezentować się przed specjalną Komisją Stowarzyszenia. Egzamin wypadł pozytywnie i Zespół będzie mógł korzystać z opieki CIOFF, czyli m.in. udziału w warsztatach i międzynarodowych imprezach festiwalowych. Stowarzyszenie nie wspiera członków finansowo.

LEWICA KLUBOWA

Klub Poselsko-Samorządowy SLD powstał w Łomży. Utworzyli go poseł Mieczysław Czerniawski, radni miasta i powiatu łomżyńskiego, członkowie komisji i sympatycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Celem forum, jak stwierdza regulamin, jest „wspólne działanie na rzecz promowania samorządności i umacniania roli społeczności lokalnych w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym Łomży oraz regionu łomżyńskiego”. Zarząd Klubu, pod przewodnictwem Mieczysława Czerniawskiego, tworzą: Marek Strzaliński, Jerzy Szymanowski, Jan Walęcki, Leon Piechociński, Zbigniew Puchała (wiceprzewodniczący), Janusz Bednarek, Mirosław Skalski, Ludwik Zaręba i Grzegorz Flejter.

Klub, jak poinformował Zbigniew Puchała, zamierza realizować cele między innymi przez działalność interwencyjną w różnych sprawach mieszkańców, w tym także w obronie dyskryminowanych sympatyków lewicy; inicjowanie różnych form współpracy gospodarczej, kulturalnej i samorządami miast i regionów w całym kraju, z którymi wiąże Łomżę wspólna przeszłość; promowanie Łomży i powiatu, kultywowanie tradycji i współpracę z organizacjami, stowarzyszeniami i partiami politycznymi.

GDZIE PODLASKIE?

Na dwunastym miejscu w rankingu przygotowanym dla „Polityki” przez Instytut Analiz Społeczno-Ekonomicznych znalazło się wśród nowych województw Podlasie. Brane były pod uwagę dane statystyczne dotyczące 10 dziedzin życia. Najlepsze wyniki osiągnęło Podlaskie w zestawieniu uwzględniającym „nasylenie” regionu wyższymi uczelniami (drugie miejsce w kraju) i wskaźniki telefonizacji (piąte). W pozostałych plasowało się pod koniec stawki województw w towarzystwie świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

ORKIESTRA POD ALPAMI

Udane tournée odbyła Łomżyńska Orkiestra Kameralna w Niemczech, gdzie przebywała na zaproszenie prof. A. Gilla. Łomżyńscy muzycy przedstawili klasyczny repertuar m.in.: utwory J.S. Bacha i W.A. Mozarta. Zagrali także symfonię A-dur „Włoską” Feliksa Mendelssohna-Bartholdy i VIII Symfonię Franciszka Schuberta. Orkiestrze towarzyszyli soliści Krystyna Wysocka-Kochan (sopran) i Helmut Erb (trąbka). Koncerty w miejscowościach Lahr i Speyer tak bardzo podobały się niemieckiej publiczności, że prawdopodobnie ŁOK raz jeszcze pojedzie do Niemiec.

Natomiast już dziś, w czwartek 26 listopada o godz. 18.00 odbędzie się recital gitarowy Leszka Potasińskiego. Jest to światowej sławy gitarzysta, który od lat koncertuje w całej Europie. Po ukończeniu studiów w Akademii Muzycznej w Warszawie kontynuował naukę w Wyższym Konserwatorium Królewskim w Madrycie. Uczył się tam pod kierunkiem słynnego mistrza gitary Jose Luisa Rodrigera. W Hiszpanii Potasiński doskonalił styl flamenco.

W Łomży wystąpi z utworami Bacha, R. Dye'n'sa i L. Albenisa.

WSPÓLNIE I KULTURALNIE

I Łomżyńskie Spotkania Integracyjne odbędą się 5 grudnia (w godz. 11.00 — 17.00) w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży. Na pomysł zorganizowania imprezy wpadli pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie. Spotkanie ma szansę stać się pierwszą w regionie wspólną zabawą dzieci i młodzieży zdrowych i niepełnosprawnych. Dzięki zabawie i rywalizacji sportowej dzieci poznają się, uczą się odpowiedzialności i tolerancji.

Organizatorom zależy na nawiązaniu kontaktów z placówkami opiekuńczymi, dzieleniu się informacjami o metodach pracy z niepełnosprawnymi i propagowaniu działań integracyjnych. Nadal, niestety, klasy szkolne czy grupy przedszkolne o profilu integracyjnym, w których wspólnie przebywają dzieci sprawne i niepełnosprawne należą w naszym województwie do rzadkości. I Łomżyńskie Spotkania Integracyjne są pierwszym krokiem w zmierzaniu na lepsze tej sytuacji.

INTERNETOWY DALMATYŃCZYK

Klub Internetu „Cerber”, liczący około 50 uczniów, rozpoczął działalność w III Liceum Ogólnokształcącym im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży. Jedno z wykonanych zadań, jakie wzięło na siebie Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły, czyli otworzyło przed LO świat: na swojej internetowej stronie Liceum prezentuje fotografie siedziby, historii szkoły, patrona, bieżące wydarzenia, osiągnięcia sportowe, prymusów, absolwentów oraz informacje dla kandydatów na licealistów.

Pierwszy na internetową prezentację III LO zareagował pan Kalinowski z Kanady, przesyłając pozdrowienia, a następnie dwaj absolwenci Zespołu Szkół Mechanicznych (który do niedawna mieścił się w budynku Liceum), dzisiaj mieszkający w USA, z prośbą o widokówki i zdjęcia Łomży.

Klubową maskotką jest pluszowy dalmatyńczyk, pies z natury wesoły i przyjacielski, jako dobry znak do nawiązywania właśnie takich kontaktów Liceum ze światem.

KRYZYS BEZ ZWOLNIEŃ

Załamanie się rynku rosyjskiego odbiło się także na Zakładach Miesnych „Farm-Food” w Czyżewie.

— We wrześniu produkcja zmniejszyła się o 10–20 procent, ale sytuacja ta nie pociągnęła za sobą zwolnień pracowników — poinformował wiceprezes Krzysztof Kwedło.

Eksport został wznowiony w październiku. Wiceprezes K. Kwedło poinformował, że wysłali już kilkaset ton wyrobów na wschód. Zakład w Czyżewie ma nadzieję odbudować poprzednie kontakty, choć dziś trudno prorokować, czy uda się osiągnąć wcześniejszy poziom.

PRZEWAGI „MRÓWKI”

„Zamachem mrówki na słonia” nazywają pracownicy łomżyńskiej spółki PEPEES SA zamiary wykupienia kontrolnego pakietu akcji firmy przez Browar Strzelec w Jędrzejowie. Mimo wrogiego przyjęcia przedstawicieli małopolskiego browaru i III Narodowego Funduszu Inwestycyjnego (właśnie jego władze chcą sprzedać Strzelcowi 30 proc. akcji), pomysł transakcji nie został zarzucony. W ubiegłym tygodniu kolejne interwencje w tej sprawie podjęli u premiera oraz w Ministerstwie Skarbu związkowcy, wojewodowie i parlamentarzyści. Chcą skłonić przedstawicieli Skarbu Państwa we władzach III NFI do zaniechania sprzedaży akcji PEPEES SA małej i wcale nie bogatej firmie z Jędrzejowa.

„SANITARNA” FILIA W ŁOMŻY

Nowe zasady organizacji nadzoru sanitarnego przedstawił Władysław Kaczmarski, wojewódzki inspektor sanitarny w Białymstoku, który po odwołaniu dyrektora Bronisławy Sikorskiej pełni tę samą funkcję także w Łomży. Po nowym roku wojewódzka stacja sanitarno-epidemiologiczna powstanie w Białymstoku, a w Łomży i Suwałkach jej filie terenowe. Każda jednostka będzie miała dział laboratoryjny, nadzoru sanitarnego i administracyjny. Laboratoria będą musiały uzyskać specjalne certyfikaty. Władysław Kaczmarski zapowiedział, że postara się, aby wszyscy pracownicy łomżyńskiego Sanepidu (około 100 osób) znaleźli zatrudnienie w nowych jednostkach terenowych i powiatowych.

ZAPROSILI NAS...

Dyrekcja, uczniowie i Stowarzyszenie Przyjaciół III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży — na spotkanie inauguracyjne Klubu Internetu.

Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na Halowy Turniej Piłki Nożnej z okazji 80. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości o puchar prezydenta miasta.

Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na XVIII Ogólnopolski Konkurs Gry na Ludowych Instrumentach Pasterskich.

Fundacja „Cepelia” Polska Sztuka i Rękodzieło w Warszawie oraz dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy „Boże Narodzenie na Mazowszu i Podlasiu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej i prezydent Łomży — na uroczystą mszę w intencji jedności i pomyślności mieszkańców Łomży konselebrowaną przez biskupa Stanisława Stefanka.

Klasa I a IV Liceum Ogólnokształcącego w Łomży — na wieczór andrzejkowy.

Fundacja „Cepelia” Polska Sztuka i Rękodzieło w Warszawie oraz Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy bombek choinkowych.

Dziękujemy.

Włomży nigdy nie brakowało wielbicieli fotografowania, nie tylko dla zarobku. I to zarówno w dawnych, jak i współczesnych czasach. I tak w 1973 roku z inicjatywy lekarza Bolesława Czyżewskiego powstało Łomżyńskie Towarzystwo Fotograficzne. W 1984 roku otrzymało stałą dotację z Narodowego Funduszu Kultury i siedzibę w spółdzielczym bloku przy ulicy Moniuszki 6. Dzięki temu można było zorganizować między innymi galerię i Gabinet Starej Fotografii oraz kolekcjonować to, co łączy się z historią tej niezwykłej sztuki: ŁTF zgromadziło około 200 książek z dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku, około 600 oryginalnych dziewiętnastowiecznych fotografii, około tysiąca fotokopii. Nie zabrakło wśród nich łomżyńianów. Historia łomżyńskiej fotografii bierze początek co najmniej w 1861 roku, kiedy ukazała się książka Leona Rzeczniewskiego pt. „Dawna i teraźniejsza Łomża”. Autor wymienia istniejący wówczas w mieście „1-czasowy zakład artystyczno-fotograficzny”. Ponadto ŁTF znane było z działalności oświatowej, wystawienniczej, wydawniczej. Dzisiaj jakby zapadło się pod ziemię razem z kolekcją.

W 1987 roku dziewięć książek, nie związanych tematycznie z historią fotografii, Towarzystwo podarowało Muzeum Okręgowemu. Dyrektor Jerzy Jastrzębski zwrócił się do ówczesnego dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Józefa Pałki z prośbą o przekonanie Zarządu ŁTF o słuszności przekazania Muzeum całego zbioru eksponatów, by nie uległy rozproszeniu. Kolekcja miała figurować jako dar i dorobek Towarzystwa i być



Śmierć Towarzystwa

włączona do Działu Historycznego, wzbogacając jego fotograficzne zbiory własne. Z czasem planowano utworzenie, jak w ŁTF, gabinetu starej fotografii. Propozycja nie została przyjęta. Natomiast w dwa lata później Towarzystwo podarowało 44 książki, także nie związane tematycznie z historią fotografii, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. W ŁTF zmieniały się władze, a Jerzy Jastrzębski ślał do kolejnych kolekcji pisma z prośbą o przekazanie Muzeum kolekcji Towarzystwa. W tym czasie Muzeum zaczęło rozszerzać własne zbiory starych fotografii o akcesoria z tą sztuką związane, między innymi o aparaty. Dyrektor placówki argumentował więc, że byłoby to doskonale uzupełnienie jednej kolekcji drugą.

— Niestety, do dzisiaj na żadne moje pismo ŁTF nie odpowiedziało — mówi Jerzy Jastrzębski. — Nie mogę zrozumieć takiej postawy, zwłaszcza że w rozmowach prywatnych członkowie Towarzystwa zainteresowani byli naszą propozycją, a nawet deklarowali chęć przekazania nam swojej kolekcji. W końcu chodzi przecież o jedno: by tak cenne zbiory zostały należycie opracowane, przechowywane, konserwowane i udostępniane ludziom. Niestety, jest inaczej. A sprawa i tak powraca co pewien czas.

Janina Bialecka, prezes Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego, nie rozumie skąd wokół ŁTF tyle sensacji.

— Istnieje, działa na tyle, na ile możemy sobie pozwolić — mówi. — Chociaż nie mamy stałej siedziby, to jednak spotykamy się, fotografujemy, bo to nasze drugie życie. Nasi członkowie z sukcesami uczestniczą w ogólnopolskich konkursach fotograficznych, do których wciąż otrzymujemy zaproszenia. Tak więc jesteśmy, podobnie jak nasza kolekcja — wyjaśnia.

Przypomina kolejne przeprowadzki zbiorów. Z konieczności. Kłopoty zaczęły się z koń-

cem dotacji na działalność Towarzystwa na początku lat dziewięćdziesiątych. Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa wypowiedziała ŁTF lokal, lecz rozumiejąc problem przed jakim stało, zaproponowała na przechowywanie kolekcji i wyposażenia poddasze w bloku. Wszystko przeleżało tu szczęśliwie około dwóch lat, po czym znów ŁTF otrzymało od Spółdzielni wypowiedzenie. W desperacji zaczęto więc szukać nowego pomieszczenia na kolekcję. Użytył go Miejski Dom Kultury, do którego w owym czasie należało kino „Millennium”. Ukryta pod sceną sali kinowej kolekcja przeleżała do 1996 roku, kiedy kino zostało samodzielną placówką pod innym kierowni-

ctwem. Trzeba więc było szukać kolejnego schronienia.

— Rozważaliśmy wtedy możliwość podarowania naszych zbiorów Muzeum, ale nigdy nikt na ten temat z nami nie rozmawiał, nie dotarło do nas w tej sprawie żadne pismo — mówi Janina Bialecka. — W związku z tym większość uznała, że najlepiej będzie umieścić zbiór w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym, którego dyrektorem jest Andrzej Bobrow, nasz członek, kiedyś doskonale prowadzący biuro Towarzystwa. I tak zrobiliśmy. W swoich mieszkaniach niektórzy nasi członkowie, ze względu na brak innych możliwości, przechowują jedynie sprzęt fotograficzny Towarzystwa, który nie nadaje się do użytku; jest w fatalnym stanie i wymaga naprawy, na co niestety nas nie stać. Nie mamy nic do ukrycia i czekamy na propozycję dyrektora Muzeum w sprawie przekazania zbiorów. Nam również bardzo zależy na tym, aby mogła służyć innym, była bezpieczna, konserwowana. W tej chwili w związku z tym ciąży na nas odpowiedzialność, my także chcielibyśmy być spokojni o los kolekcji.

Zbigniew Ciborowski, były wiceprezes ŁTF, stwierdza jednak wprost: Towarzystwo właściwie nie istnieje; jedynie formalnie.

— Brak siedziby i pieniędzy oznacza koniec każdej organizacji. Trudno się więc dziwić, że wokół Towarzystwa powstała atmosfera sensacji i nieudolności, głównie z powodu przechowywania kolekcji w bliżej nie określonych miejscach. Ja także jestem za tym, aby cały zbiór znalazł się w Muzeum. Ale o tym musi-

zadecydować Zarząd Towarzystwa. Niestety, wciąż nie udaje się go zebrać — mówi.

Z dokumentów posiadanych przez Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego wynika, że Łomżyńskie Towarzystwo Fotograficzne prowadzi działalność. Skoro jednak nawet wśród samych członków budzi tyle wątpliwości i nie-dopowiedzeń, czy nie lepiej byłoby wprost ze sobą o tym porozmawiać? Los kolekcji jest chyba ważniejszy niż personalne utarczki w organizacji, o których cały świat nie musi wiedzieć, a jednak co pewien czas jest informowany.

GABRIELA SZCZĘŚNA

Na plecach chłopca

Ponad 626 tys. ton pszenicy, 388 ton kukurydzy i około 141 tys. ton jęczmienia sprowadzono do Polski w tym roku do końca października, wynika z danych Centralnego Inspektoratu Standaryzacji. Pszenica importowana była z Rosji, Czech, Słowacji i Niemiec.

W tym czasie polscy rolnicy sami nie mieli co zrobić z własnym zbożem.

Nadmiar zboża sprzyjał rozwojowi hodowli. Z tego względu ceny żywności spadły do wysokości sprzed pięciu lat! Są to ceny nieporównywalne w stosunku do inflacji i wzrostu wszystkich innych cen. Obrazem kondycji polskiego rolnictwa jest ilość zakupionych maszyn rolniczych. To niepokojące, że w ciągu roku w całym kraju nie został zakupiony ani jeden nowy kombajn do zbioru buraków cukrowych, a sprzedaż ciągników zmniejszyła się w stosunku do ubiegłego roku o 68 procent (dane Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej).

Mieszkańcy wsi wcale nie są, co im się wma-wia, najbardziej uprzedzoną grupą społeczną

do wejścia Polski do Unii Europejskiej. Ale wiedzą, na jakim poziomie jest zachodnie rolnictwo; wiedzą, że w bardzo dużym stopniu jest dotowane przez państwo. Polski rolnik coraz częściej obawia się, że przegra na Unii, bo do wspólnoty wejdzie z widłami i plugiem. Poseł Marek Kaczyński, członek Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wiele razy inter-pelował i wyrażał niepokój z powodu wielkości środków proponowanych na rolnictwo w przyszłym roku (według projektu budżetu rząd zamierza wydać na rolnictwo 2070,3 mln zł, dla porównania na administrację państwową — 5863,3 mln zł). Apelowali i protestowali przeciw temu związkowi zawodowe rolników i organizacje rolnicze. Odpowiedzi rządu, jeśli ogóle są, omijają problem.

Nieprawdą jest, że polski rolnik nie chce zmian. Mieszkańcy wsi wiedzą, że wieś musi się zmienić, ale oczekują pomocy przy tych zmianach. Sami ich nie udźwigną. Tak jak nie udźwignęli rolnicy Unii Europejskiej, nadal wspierani przez państwo.





piak. Oprócz prasy zainteresowa-
no radio, telewizję, znajomych z
Chicago. Sprawa nabrała dużego
rozgłosu. Ale nie rozgłos jest waż-
ny. Najważniejsze, że w piątek,
trzynastego listopada, czyli dokła-
dnie miesiąc od rozdzielenia ro-
dziny, troje najmłodszych dzieci
wróciło do swojego rodzinnego
domu. Dom w tym czasie, dzięki
wielkiej życzliwości ludzi, zmienił
się nie do poznania. Pięcioletnia
Madzia najpierw powiedziała, że
„to nie jest jej domek”. Dopiero
później, gdy zobaczyła ten sam
ciepły i duży kaflowy piec, stwier-
dziła, że „jest w swoim domku” i

Porwanie

bardzo się ucieszyła. Radość była
ogromna. Ojciec, gdy zobaczył
dzieci, z wrażenia upuścił dwa
wiadra wody, które akurat niósł
do domu.

Ale jest to ciągle radość nie-
pełna. Nie ma jeszcze przecież ca-
łej rodziny. W domu dziecka
przebywa Justynka, Sylwia, Marcin
i Rafał. Dlatego starania nie usta-
ją.

Zdaniem sądu ze względu na
zaniedbania w szkole starsze dzie-
ci powinny zostać w domu dziec-
ka, by wyrównać poziom wiedzy.

Dziwi argumentacja sądu. Tym
bardziej że sąd przy pierwszej de-
cyzji zupełnie tego argumentu
nie podnosił. Szukanie nowego
uzasadnienia na pozostawienie
Justynki, Sylwii, Marcina i Rafała
w domu dziecka sprawia wraże-
nie, że sąd za wszelką cenę chce
udowodnić, że nie popełnił błę-
du. W ten sposób brnie w nowy.
Sąd, jakkolwiek ma prawo do

swobodnej oceny dowodów i jest
niezależny w swych decyzjach, nie
może na potrzeby ich uzasadnie-
nia tworzyć domorosłych teorii
pedagogicznych. A żadna dostęp-
na literatura pedagogiczna,
wśród rozlicznych metod pracy
nad uczniem opóźnionym w nau-
ce, nie wymienia metody zabiera-
nia rodzicom niepatologicznym
dzieci i przymusowego kierow-
nia do domów dziecka lub innych
placówek zamkniętych w celu
uzupełnienia zaległości. Enigma-
tyczna decyzja, by dzieci Kościjań-
czuków zostały w domu dziecka
celu wyrównania poziomu wiedzy,
to praktycznie „wyrok beztermi-
nowy”. Gdyby przyjąć taki tok ro-
zumowania w domach dziecka
powinny, decyzjami sądów, zna-
leżać się wszystkie dzieci w Polsce,
uzyskujące wyniki na poziomie
miernym. Dotyczyłoby to kilkuset
tysięcy uczniów. Paranoja? Tak,
paranoja! Ale gdy dotyczy nie kil-

kuset tysięcy, lecz czwórki, też nie
przestaje być paranoją.

— Złożyłem wniosek o zmianę
tego postanowienia, gdyż mam
już zapewnienie ze szkoły w Ko-
byli, że dzieciom zostanie zorga-
nizowana pomoc — powiedział
mecenasa Wiesław Grodzki.

— W domu miał być zdjęty i
poprawiany dach, ale przeszkod-
ziła zima — mówi soltys Zdzi-
sław Kościjańczuk.

— Na wiosnę przeprowadzimy
kapitałny remont — dodaje Ma-
rian Leszczyński.

Spółelnicy z Ciechanowca za-
łożyli Ciechanowieckie Stowarzy-
szenie „Rodzina”. Organizując
wszechstronną pomoc Ewie i
Markowi Kościjańczukom, uru-
chomili konto w banku (BS Cie-
chanowiec 87490006-55390-
-27014-11), na które wszyscy, któ-
rym nie jest obojętny los podzie-
lonej rodziny, mogą wpłacać pie-
niądze. (m)

CENTRUM EDUKACYJNE „CATHERINE”

Warszawa, ul. Żuromińska 4

przyjmuje zapisy do:

EKONOMICZNEJ SZKOŁY KORESPONDEN- CYJNEJ

o specjalności finanse
i rachunkowość

zakres:

LICEUM EKONOMICZNE (4 semestry — 1,5 roku) POLICEALNE STUDIUM EKONOMICZNE

(2 semestry — 1 rok)

— zajęcia raz w miesiącu
(sobota — niedziela),
— bezpłatne noclegi,
— początek zajęć 23 sty-
cznia 1999 r.

Informacje i zapisy
codziennie:

poniedziałek — piątek
godz. 8.00 — 19.00
sobota — niedziela
godz. 8.00 — 16.00
tel. (022) 811-21-21
811-34-77

k.z-o

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział Terenowy w Białymstoku

15-325 Białystok

ul. Kawaleryjska 70

ogłasza przetargi nieograniczone na:

I. Remonty kwater przed ponownym zasiedleniem w miejscowościach:
Suwałki i Augustów, Osowiec, Łomża, Zambrów i Wysokie Mazowiec-
kie, Ostrołęka, Komorowo i Ostrów Mazowiecka, Nurzec, Nieznany
Bór i Hajnówka, Białystok.

Termin składania ofert: 16.12.1998 r.

Przetargi odbędą się w dniu 16.12.1998 r. o godz.:

Suwałki i Augustów — 10.30. Osowiec — 11.00,

Łomża, Zambrów, Wysokie Mazowieckie — 11.30,

Ostrołęka 12.00, Komorowo i Ostrów Mazowiecka 12.30,

Nurzec 13.00, Nieznany Bór i Hajnówka 14.00, Białystok 14.30.

II. Przetarg na obsługę porządkową i eksploatacyjną zasobu mieszka-
niowego w Ostrołęce.

— termin składania ofert — 15.12.1998 r.

— przetarg odbędzie się w dniu 15.12.1998 r. o godz. 11.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie zama-
wiającego w pokoju nr 217, tel. 67-78-566.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy spełniają warunki art. 22 Ustawy
o Zamówieniach Publicznych.

k.z.



NOWATORSKO JAK W POLSCE

Za wsią Jaszuny, daleko w polu, zniszczona, stara, posowchozowa obora. W jednym rzędzie pięćdziesiąt dojnych krów. W drugim tyle samo jałówek. Stoja, pomrukuja. Nad nimi... ptasie gniazda.

— Zrobię taką oborę, jakie widziałem w Łomżyńskim — mówi Władysław Szostak i prowadzi do sąsiedniego baraku. To także „zabytek” po tym samym sowchozie. Ale tu już coś się zaczęło: nowoczesne stanowiska dla krów. Wszystko ma być według planu, opracowanego przez Wojciecha Dzieżgowskiego, specjalistę z ODR w Szepietowie.

Obok obory modernizowanej według planu, pomieszczenie z najnowocześniejszym schładzalnikiem mleka (na 800 litrów) oraz mechaniczne dojarki. Takie, jakie Szostak widział u rolników w Łomżyńskim. Otrzymał je od łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i firmy „A-Lima-Bis” ze Środy Wielkopolskiej.

Obraz upadłego sowchozu, zagraconego obejścia, opuszczonych pól mocno kontrastuje z optymizmem polskiego rolnika z Litwy. A przede wszystkim z jego głęboką wiarą w powodzenie przedsięwzięcia. Jest obserwowany przez litewską wieś. Po upadku sowchozu inni założyli ręce, żyją w beznadziei z dnia na dzień, szukają pocieszenia w alkoholu. On wybrał inaczej.

— Płacę ludziom więcej, niż zarabiali w sowchozie, i nie chcą pracować. Wczoraj była wypłata, pracownicy się zapili. Dziś sam musiałem stanąć przy krowach. Nie ma z kim pracować, a sam niewiele zrobię — martwi się Władysław Szostak.

Po zmianach na Litwie część ziemi odzyskał, część dokupił i stał się właścicielem 50 hektarów. Trzy razy tyle wydzierzał. I „mierzy siły na zamiary”. Nie stoi w miejscu. Korzysta z różnych podpowiedzi. Uczestniczył wiele razy w szkoleniach organizowanych przez „Wspólnotę Polską” i Ośrodek Doradztwa w Szepietowie. Podpatruje, dopytuje i zdobyte wiadomości przenosi do siebie.

— Patronujemy gospodarstwu Szostaka. Będzie wzorcem dla innych i jednocześnie mobilizacją. Jemu trzeba pomóc — mówi dr Jan Stypuła, prezes łomżyńskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej”.

— Takim ludziom trzeba wskazywać drogę, którą powinni pójść. On chce zmieniać rolnictwo na Litwie. Jego gospodarstwo będzie promieniowało postępowaniem i wiedzą — uważa Tadeusz Łuczak, prezes „A-Lima-Bis”.

„A-Lima-Bis” zaprosiła Władysława Szostaka do Wielkopolski, gdzie miał możliwość poznać dobre gospodarstwa, równe tym, które zwiedzał w Łomżyńskim.

Syn Wandy i Władysława Szostaków, korzystając ze stypendium Wspólnoty i Wyższej Szkoły Agrobiznesu, studiuje w Łomży. Wkrótce będzie przenosił na rodzinne podwórko wiedzę zdobytą na uczelni w Polsce.

Rodzina Szostaków wie, do czego dąży. Ich drogę mogą skrócić ci, którzy zechcą im pomóc. (m)

TARGI W SOLECZNIKACH

Jerzy Borkowski z Jaszun, właściciel przedsiębiorstwa „Olkusjana”, otrzymał puchar za targowy debiut, ufundowany przez dr. Jana Stypułę, prezesa łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Prezes PEPEES S. A. Łomża otrzymał puchar za jakość wystawianego towaru od Józefa Rybaka, mera Rejonu Soleczniki.

Pucharem za najlepszy produkt na targach wojewoda łomżyński Sławomir Zgrzywa uhonorował Instytut Nawozów Sztucznych w Puławach.

Puchar za najlepsze stoisko, ufundowany przez Agencję Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej, otrzymała firma „A-Lima-Bis” Sp. z o. o. ze Środy Wielkopolskiej.

Firmy nagrodzone zostały za zakończenie Łomżyńskich Targów Konsumpcyjnych w Solecznikach, zorganizowanych przez mera rejonu, wojewodę łomżyńskiego i łomżyński Oddział „Wspólnoty Polskiej”.

W drugiej edycji Targów uczestniczyło siedemnaście firm. Jest to mniej niż w ubiegłym roku (wówczas było 24 wystawców), ale teraz po raz pierwszy z własną ofertą wystąpiły trzy firmy z Litwy.

— Chcieliśmy pokazać ludziom, co robimy i poczęstować swoimi wyrobami. Polacy nigdy nie kupią od nas wędlin, bo u was żywiec jest tani. My będziemy handlować tutaj i chcemy być widoczni — powiedział Jerzy Borkowski z Jaszun, którego przedsiębiorstwo zajmuje się przetwórstwem mięsa.

Firma „Eisiga” z Ejszyszek wystawiła galanterię skórzaną i skóropodobną.

Wystąpienie do ministra zdrowia i opieki społecznej Wiesława Maksymowicza w sprawie decyzji o skreśleniu łomżyńskiego szpitala z listy posiadających status wojewódzki skierował poseł Mieczysław Czerniawski. Jego zdaniem doprowadzi to do upadku placówki, bowiem tak dużego obiektu nie będą w stanie utrzymać samorządy Łomży grodzkiej i powiatu łomżyńskiego. Niezbędny jest co najmniej drugi stopień referencyjności, aby funkcjonowanie szpitala

— Takie targi są potrzebne, bo szukamy kontaktów handlowych — ocenia przedstawiciel „Eisigi”.

Duże zainteresowanie budziło stoisko sołecznickiego oddziału Biura Konsultacyjnego Rolników (odpowiednik naszego ośrodka doradztwa rolniczego). Powołanie Biura jest efektem pięcioletniej współpracy rejonu Soleczniki z ODR Szepietowo. Właśnie ODR zainicjował na Targach najmocniej i zaprezentował się najwszechstronniej. Przy stoisku wyposażonym w specjalistyczną literaturę był ciągły ruch. Indywidualne rozmowy z doradcami rozwiewały różne wątpliwości.

— Rolnicy mają wiele pytań, szukają projektów na budynki do chowu trzody chlewnej, interesują się produkcją mleka, krzewami, uprawami pod folią. Chcą zmieniać swoje gospodarstwa. To zainteresowanie jest promocją naszej pracy w tym terenie — uważa Eugeniusz Stefaniak, dyrektor ODR.

Pracownicy ośrodka z Szepietowa (Irena Kaus, Joanna Czarkowska, Alina Maciąg, Janina Włostowska i Wojciech Dzieżgowski) oprócz ekspozycji przeprowadzili trzy szkolenia z zakresu hodowli trzody chlewnej, ogrodnictwa oraz kursu żywieniowy. Zorganizowali także tematycznie związane ze szkoleniem konkursy i ufundowali nagrody, w tym nagrodę główną: nowoczesny automatyczny przeznaczony dla stada 15 tuczników. Nagrodę wylosował Józef Nowosławski ze wsi Bauszia.

Dwie firmy, WSK „PZL-Krosno” i „A-Lima-Bis”, wystawiły na targach schładzalniki mleka.

— Kontakty z Polakami z Litwy i Białorusi nawiązaliśmy w czasie tar-

gów w Wojewodzinie. Teraz myślimy o konkretnej pomocy dla tego rejonu — zapowiedziała Marta Niedzielska z „Krosna”.

Wcześniej zaofiarowała ją „A-Lima-Bis”. Zakupione od niej przez łomżyński Oddział „Wspólnoty” schładzalnik i aparaturę udajową dostarczyła do gospodarstwa Władysława Szostaka w Jaszunach.

— Patrząc na gospodarstwa na Litwie, zabudowania i obejścia, od razu widać, na co stać miejscowych rolników. Potrzeba jeszcze sporo czasu, zanim litewskie rolnictwo się zdźwignie, ale wielu rolników interesowało się naszym sprzętem. Z pewnością jest to efekt polityki litewskiego rządu, który od listopada wprowadził subwencje do produktów mleczarskich, na co do tej pory nie zdobył się rząd polski — powiedział Tadeusz Łuczak, prezes „A-Lima-Bis”.

Odwiedzający targi interesowali się nawozami Instytutu Nawozów Sztucznych w Puławach. Są o połowę tańsze od obecnych na rynku litewskim nawozów fińskich.

Zdaniem wojewody Sławomira Zgrzywy Targi, na których spotykają się przedstawiciele placówek gospodarczych ze strony polskiej i litewskiej, są dowodem rozwijającej się współpracy między regionami. Choć w tegorocznej edycji wystawiło się niewiele firm, ich przedstawiciele uważali, że są potrzebne.

— Targi nie od razu przyniosą efekty gospodarcze i na początku wcale nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest zainteresowanie jednej i drugiej strony. Pragniemy, by jak najwięcej inwestorów przyszło do nas, a targi dają możliwość rozszerzenia się i poznania rejonu. I uzupełnieniem dotychczasowej współpracy z Łomżą i Szepietowem — powiedział wicemistrz Zdzisław Polewicz. (m)

POSEŁ DO MINISTRA

współfinansował Sejmik Samorządowy Województwa Podlaskiego. To konieczność nie tylko ze względu na interes wojewódzki, ale także resortu, bowiem straty wynikające ze zmiany statusu naszego szpitala mogą okazać się bardzo znaczne. Poseł zapowiedział, że jako wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Finansów Publi-

cznych zamierza wystąpić o przesunięcie, z nie obejmujących służb zdrowia dziedzin, dodatkowych 3 milionów złotych na potrzeby łomżyńskiej placówki. Mieczysław Czerniawski przypomniał ministrowi, że od początku szpital był przewidziany na siedzibę placówki regionalnej dla mieszkańców Mazowsza, Podlasia.

CZYJ MOST... DO REMONTU?

Nikt nie dochodziłby faktu, gdzie dokładnie przebiega granica między gminami Goniądz i Rajgród, gdyby nie ten jeden most na rzece Jegrzni w Kuligach.

Most jest tak zniszczony, że stał się niebezpieczny. Dopóki korzystali z niego miejscowi rolnicy, nie stwarzał zagrożenia. Ale w czasie letnich pożarów łąk w Biebrzańskim Parku Narodowym przez most przetoczył się ciężki sprzęt pożarniczy. Poza tym od wielu lat nie był remontowany. Stan jest taki, że korzystanie z niego jest coraz bardziej niebezpieczne. Spróchniała poręcz z jednej strony pływa w rzece.

Z mostu przede wszystkim korzystają rolnicy z gminy Rajgród, którzy po drugiej stronie rzeki mają swoje łąki i pastwiska. Wielokrotnie chodzili po urządzeniach i prosili o remont. I właśnie wtedy zaczęły się przysłowiowe schody. Kto ma most wyremontować?

— Most budował Rajgród. Mieszkańcy naszej gminy z niego nie korzystają. Uważamy, że należy do Raj-

grodu albo jest na granicy między naszymi gminami — mówi burmistrz Goniądza Jerzy Ryszkowski.

Władze Goniądza uważają, że rzeka wyznacza granicę między gminami. Tymczasem władze gminy Rajgród, w obszarze której leży wieś Kuligi, uważają, że granica przebiega za rzeką i zarówno rzeka jak i most należy do Goniądza. Podobne stanowisko zajął Urząd Rejonowy w Grajewie, który nakazał władzom Goniądza remont.

Burmistrz Jerzy Ryszkowski (wybrany na drugą kadencję) jeszcze przed wyborami szukał rozwiązania problemu.

— Liczyliśmy na pomoc jednostki saperskiej w Elku, ale nam odmówiono. Z tego mostu korzysta także Biebrzański Park Narodowy. Z decyzją Urzędu Rejonowego nie mogliśmy się pogodzić i skierowaliśmy sprawę do NSA. Czekamy na postanowienie — wyjaśnia burmistrz.

— Niech sąd rozstrzyga. Nasza granica leży przed rzeką. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że i oni, i

my nie mamy pieniędzy na remont mostu — mówi Jan Wojewoda, inspektor ds. dróg i mostów w Urzędzie Miasta Rajgród.

Pomoc przy remoncie mostu zadeklarował już Biebrzański Park Narodowy, którego grunty leżą w sąsiedztwie, i chce przemaczyć 50 metrów sześciennych drewna.

Władze Goniądza mają problem z jeszcze jednym mostem. Od kilku lat zamknięta jest przeprawa na Biebrzy; łącząca twierdzą i stację kolejową ze wsią Osowiec oraz z innymi wsiami sąsiednimi. Spróchniałe drewniane umocnienia, prawie całkowicie asfaltowa nawierzchnia, przez którą widać rzekę, sprawiają wrażenie, że most może się dość szybko zawalić.

— Już u poprzedniego wojewody ubiegaliśmy się o dotację, ale nic nie otrzymaliśmy. Most straszy, a koszt jego rozbioru zbliżony jest do kosztów odbudowy. Będziemy ubiegali się o pomoc u wojewody podlaskiego — powiedział burmistrz Jerzy Ryszkowski.

Władze Goniądza obawiają się, że jeśli most na Biebrzy w Osowcu zostanie rozebrany, to już nigdy nie powstanie. (m)



15 dni umierał Jarek z Wysockiego Mazowieckiego. Miał tyle celów w życiu.

Bez wstrząsu

przez tydzień nie wracał do domu, bo bał się pokazać mamie zadrapania na całym ciele.

szki. Uraz jednak był tak poważny, że lekarze nie byli w stanie go uratować. Wstępne wyniki sekcji, potwierdzone zdjęciami tomograficznymi, mówią o złamaniu podstawy czaszki i rozległym krwiaku.

W niedzielę, po 2 tygodniach od wypadku zmarł.

— Prawdopodobnie ktoś zaczepił go i chciał pieniędzy na wódkę — mówi Tomek, kolega nieżyjącego.

Miał przy sobie trochę pieniędzy, nigdy jednak nie szastał forszą, bo ciężko ją zarabiał. W domu widać było, że ktoś mu przetrząsał kieszenie.

Kolega, który tamtego wieczora był z Jarkiem, twierdzi, że nic nie pamięta, bo rozstał się z nim wcześniej. Sam zresztą zaraz wyjechał do Białegostoku.

— Jarek nie był w stanie tak się zmasakrować. To od razu powiedzieli nam lekarze w Łomży — twierdzi Ewa Ś., szwagierka chłopaka. — Dostał raz a dobrze.

Jarek nie wdawał się w bójki, nie miał kontaktów z chuliganami. Rozwijał firmę budowlaną, myślał o budowie domu, rodzinie. Pomagał mamie, która rok temu owdowiała.

— Kupił bratu, który został na gospodarce, maszyny, mamie wstawił piec gazowy, wyremontował łazienkę — opowiada Ewa Ś.

— Pamiętał o swoich kolegach, rozkręcił firmę, zatrudnił kilka osób — mówi Tomek. — Myślał nie tylko o pracy i zarabianiu pieniędzy. Miał tyle celów w życiu.

Jednym z nich był udział w prywatnym pogotowiu górskim. Chciał przejść wszystkie stopnie wtajemniczenia: skoki spadochronowe, nurkowanie, wspinaczkę wysokogórską. Kolekty zapamiętali opowieści Jarka o niefortunnym skoku w krzaki, po którym

Chciał też należeć do ścisłej czołówki telegrafistów marynarki. Zdobył drugi stopień specjalizacji. Lubił wojsko, ale raz zdarzyło mu się nie podporządkować regułom. Pewnego razu został wezwany z przepustki, choć prosił o przedłużenie, bo poważnie zachorowała mu mama. Dowództwo zdecydowało jednak, że jest niezbędny na międzynarodowych manewrach morskich. Jarek chciał „przyspieszyć” zakończenie wojny i „niechący” zdradził swoją pozycję. Za karę dostał miesięczny zakaz opuszczania okrętu.

— Był bardzo przywiązany do rodziny, miał wielu kolegów. Za tydzień miał być starszym u znajomego na ślubie. Na cmentarz odprowadzało go wielu kolegów, nauczycieli — opowiada Tomek.

Rówieśnikom nie wydaje się prawdopodobne, żeby ktoś chciał zemścić się na nim, choć są i takie przypuszczenia.

— Kiedy Jarek odzyskał przytomność w szpitalu, powiedział, że nic nie pamięta. Może chciał porachować się z napastnikiem sam, nie angażując w to bliskich — zastanawia się Tomek. — A mogło też tak być, że zaatakowali go od tyłu i nikogo nie widział.

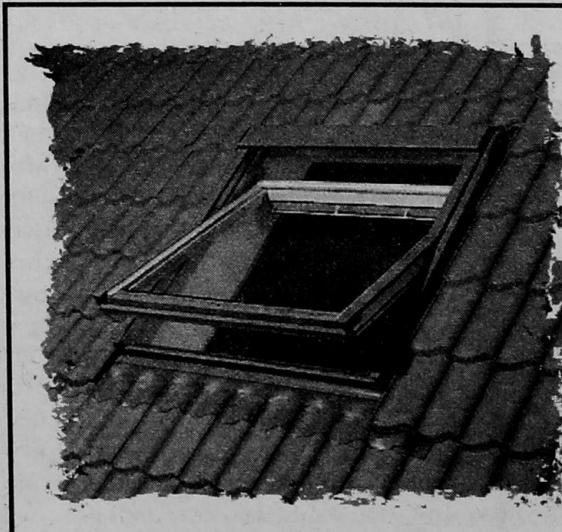
Bracia Jarka zawiadomili policję w niedzielę wieczorem.

Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckim prowadziła dochodzenie po jego śmierci. Komendant rejonowy policji Jan Karkosa twierdzi, że spokojny chłopak, który nie miał do tej pory zatargów z prawem, nie wdał się w bójkę. Gdyby tak było, miałby inne obrażenia na ciele. Dlatego, choć policjanci przeprowadzali wstępne czynności, skupiają się na nieszczęśliwym wypadku.

Zdaniem rówieśników Jarka w Wysokim jest niebezpiecznie. Przyjazd do dyskoteki czy kawiarni może się skończyć nieszczęśliwie. Nie wystarczy ochrona lokalu, skoro jest coraz więcej znudzonej smarkaterii z kijami. Policjantów nie widać w pobliżu, stoją za to przy wjeździe do miasta.

— Śmierć Jarka powinna wstrząsnąć miastem — mówią kolekty.

I wątpię, czy tak się stanie
HANNA GRONOSTAJ



OKNA DO PODDASZY

Dealer:

MBI

Modern Bud Int. S.A.

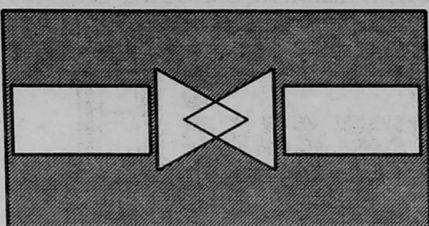
Łomża, Al. Legionów 114B
tel. 186-964

VELUX

JAKOŚĆ W KAŻDYM SZCZEGÓLE

KONTAKTY





spiecia

W wyświetlanym przez kino „Millennium” w Łomży filmie dla dzieci pt. „Mali Rycerze” oprócz kretynstwa w postaci napisów zupełnie bez sensu dla tak młodych widzów, znalazła się taka perelka ortografii jak powtarzany przez przypadki „huligan”. Chuligan wcale nie musi mieć palki bejsbolowej. Wystarczy, że wkręci się do kina, a pokiereszuje tysiące mózgów.

Członek dopiero co utworzonego Klubu Lewicy w Łomży zaproponował znanemu łomżyńskiemu fotoreporterowi poszperanie w archiwum w celu odnalezienia zdjęć z czasów PRL. Pomysł członka: zorganizowanie wystawy, na której można by obejrzeć, kto ongiś towarzyszył tak dostojnym towarzyszom jak nieboszczyk (cytat dosłowny) Jaroszewicz lub Gierek podczas ich wizyt w Łomżyńskim. Prezydent nie powinien podpisać ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej ze względu na brak paragrafu o małych czerwonych sadomasochistach.

Po przyjęciu zgłoszenia o awarii pracownik Zakładu Energetycznego w Łomży zdecydowanie stwierdził, że „po nocy nie będzie naprawiał prądu”. Na argument, że ma do czynienia z poważnym odbiorcą energii elektrycznej, czyli człowiekiem, który daje firmie nieźle zarobić, ponieważ „napędza” prądem piec olejowy centralnego ogrzewania, który właśnie wskutek jego braku przestał działać, co grozi zamrożeniem „kasy”, riposta była równie błyskotliwa: „Placicie tylko za zużyty prąd!” Uważamy, że jakkolwiek Katedra Filozofii jest w Zakładzie Energetycznym niezbędna, przydałby się jednak Instytut Fachowców.

Związkowcy z „Solidarności”, jak donoszą „Krajobrazy”, zabrali się za podział związku w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju. Związkowcy z Olsztyna na wyścigi ze związkowcami z Łomży i Białegostoku chcą sobie wyszarpnąć jak największą część obecnego związku zawodowego NSZZ „Pojezierze”. Bardzo to dobrze świadczy o związkowcach, że są aż tak zapobiegliwi, choć nie najlepiej świadczą to o związku, że ma takich związkowców. Do dzieła Panowie! Jest sporo biur, krzesła i segregatorów, które można jeszcze wyrwać dla siebie.

KOMPUTERY W PRYZYWOITYCH CENACH

— 2 lata gwarancji
— dożywotni serwis
— możliwość dowozu

„PCwomen's” S.C.

15-879 Białystok

ul. św. Rocha 10A lok. 11

rzemieślnik „PASAŻ”

(0-85) 744-66-54

Świąteczna PROMOCJA

5% taniej

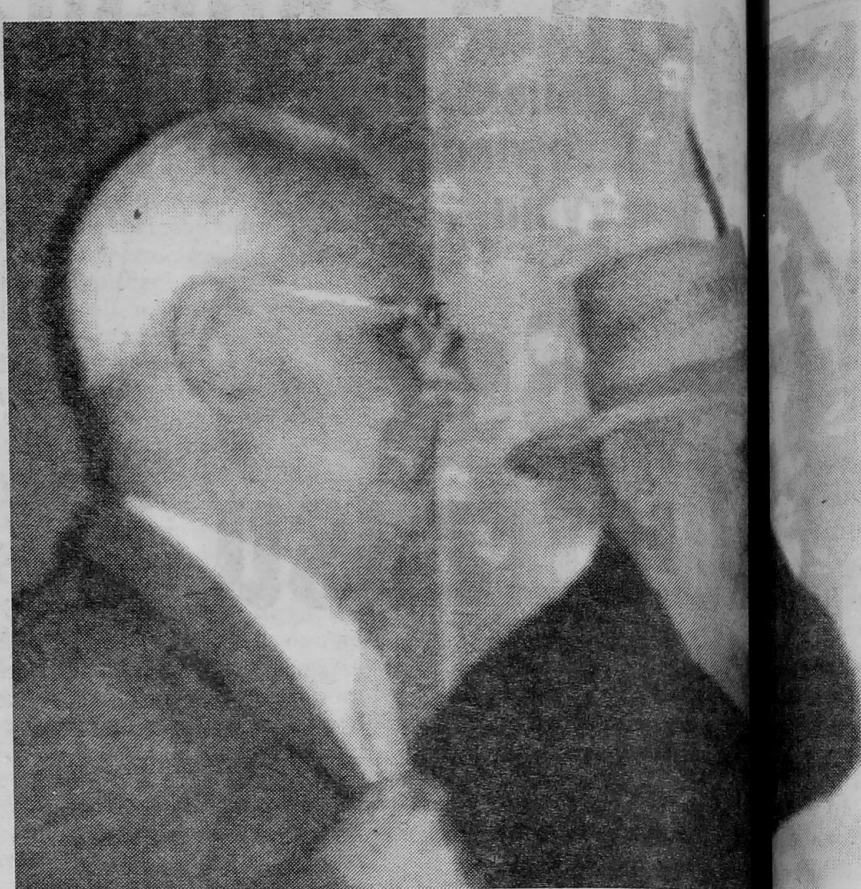
z KUPONEM RABATOWYM

k.z.-o

Oczywiście, że poznał konia. To jest „Bieg” — Romuald Wojtkowski, kierownik Ośrodka Rehabilitacji Konnej w Kisielnicy pod Łomżą, nie miał wątpliwości. — Był u nas. Pełnej krwi angielskiej z hodowli w Rzecznę koło Pasłęka. Miał 18 lat. Przedtem biegał na Służewcu. Spokojny, posłuszny, dzieci go bardzo lubiły.

Romuald Wojtkowski od razu też poznał jeźdźcę: był instruktorem jazdy w Grabowie, a także w Kisielnicy. Powiedział o nim „był”. Spóźniłam się ponad rok. Zginął tragicznie w dziwnych okolicznościach, mających związek z Piotrem... Ale mogę go posłuchać: został utrwalony na filmach z „pogoni za lisem” z okazji Hubertusa. Jako master jedzie na czele odświeżonych jeźdźców i koni. Elegancki, wyprostowany (był już na emeryturze); chwilę przedtem troskliwie sprawdzał każdego konia. To było w 1995 roku. W następnym poprowadził nietypowych jeźdźców: księży, miłośników koni z Łomżyńskiego. Na zakończenie przy wspólnym stole, powiedział: „Byłem wzruszony uroczystym charakterem tego biegu... Kiedy ksiądz Andrzej przyjechał do Grabowa i poprosił, by mu pomóc w jego jeździeckich pasjach, przeraziłem się. „Nic z tego Andrzeja nie będzie”, pomyślałem. A tymczasem on swoją dzielnością, swoim zaangażowaniem sprawił, że wkrótce było już dwóch księży, potem czterech, pięciu, a teraz nawet nie wiem, ilu ich jest. Jeździectwo to nie tylko umiejętność. To również serce, zaangażowanie”.

Sluchali, uśmiechali się do niego. Był ich przewodnikiem i mistrzem. Wspominał: kiedy w akcji „Burza” walczył o Polskę w 1944 roku, wydawało mu się, że jest tuż, tuż. Gdy wybuchło Powstanie Warszawskie, cieszył się: nareszcie ją widać. Historia kazała jednak czekać.” I kiedy dzisiaj dosiadłem jednego z ostatni



Józef brat

koni w moim życiu, pomyślałem znowu, że tym razem naprawdę Polska jest tuż, tuż”, zakończył.

Gdy mówił, kamera filmowała twarze jeźdźców w koloratkach. Sluchali go z szacunkiem.

— Był strasznie twardym jeźdźcą — ocenia Romuald Wojtkowski — Szybko dogadywał się z końmi. Jeździł do samej śmierci i to galopem.

Był skryty. Niewiele o sobie mówił. W jego pokoju w Grabowie wisiły zdjęcia rodziców. Matka, Magdalena z Edelmanów, była piękną kobietą — wspomina Wojciech Komorowski, dyrektor Ośrodka Hodowli Zarodowej w Grabowie. — Był lojalny, uczciwy, można było na niego liczyć w każdej sytuacji. Niejedno też razem przeżyliśmy.

Kiedy ojciec został dowódcą VII Pułku Ułanów im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego w Mińsku

Mazowieckim, Piotr Skrzyniecki wychowywał się w szarach między ulanami. Ulubił się jednym i drugim.

Pułkownik Skrzyniecki, ranny, zginął na początku we wrześniu 1939 r. Został pochowany koło Mościsk, za obecną granicą polską. Józef, gdy zniknął, odszukał grób ojca i co palal na nim znicze.

Nastoletni Józef walczył w tytanickich oddziałach Armii Mińskiej. Stamtąd jeździł do szkoły; konia zostawiał na plebanii. Piotr pojechał na ciotki (siostry ojca) do szkoły w Makowie, studiował teologię.

Józef Skrzyniecki z Kaziemierzem Komorowskim zapisał się w 1962 roku.

— Nielatwo było w

Kolejne tajemnice przeszłości odkrywają konserwatorzy sztuki w łomżyńskim zabytkowym Kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny przy placu Papieża Jana Pawła II, dawnej cerkwi prawosławnej, wybudowanej w 1877 roku.

Zaczął się w roku 1996 wraz z rozpoczęciem remontu świątyni. Wtedy właśnie Wiesława Szymańska, wojewódzki konserwator zabytków, zdecydowała, aby przy okazji przeprowadzić prace badawczo-odkrywcze, dotyczące polichromii, czyli malowideł ściennych. W najstarszej części świątyni, w kilku różnych miejscach (między innymi nad drzwiami bocznymi i filarach) konserwatorzy polichromii zdejmowali kolejne warstwy tynku, poszukując malowideł, tak charakterystycznych dla sakralnej architektury prawosławia. I tak nad drzwiami bocznymi odsłoniли fragmenty kompozycji figuralnej z ornamentami roślinnymi, przedstawiającej prawdopodobnie Świętą Rodzinę, obraz w bogato zdobionej „ramie” oraz inne dekoracje z tymi samymi motywami. Jednak malowidło okazało się nie najlepszej wartości ani artystycznej, ani technicznej.

Skarb pod t

W 1997 roku z braku pieniędzy prace zostały wstrzymane. Ruszyły na szczęście w 2000 roku. Wtedy rozpoczęto kontynuację odkrywania fragmentów polichromii, przedstawiających Chrystusa. Okazało się, że jeszcze w dziewiętnastym wieku malowana na piękną scenę Chrystus Zbawiciela, nad nią gołębicą. Święty chylony nad Jezusem trzyma proporzec „Baranek Boży”. Obok Chrystusa autorstwo dwóch aniołów. Nad całością, także w cyfrach „Chrzest Pański”. Zdaniem Krzysztofa Komorowskiego, warszawskiego konserwatora, dzieło anonimowego artysty ma wysoką wartość artystyczną.

Po tym odkryciu należało spodziewać się, że podobnie jak drugie boczne drzwi, znajdą się



KONTAKTY

wnikach koło Słupska.

Stamtąd też musiał odejść. Walał prawdę między oczy. Nie kłaniał się. I znów pomógł przyjaciel. Był wówczas dyrektorem największej w Polsce Stadniny Koni w Liskach w Olsztynie. Józef został trenerem w klubie jeździeckim w Sztynorcie koło Węgrowa.

— W 1987 roku musiałem odejść z Lisek. Tym razem to mnie wykończyła ubecja — opowiada Komorowski.

Przyjechał do Grabowa. A kiedy padł klub w Sztynorcie, ściągnął Skrzyneckiego. Tu doczekał emerytury, a potem pracował społecznie i na pół etatu w Kisielnicy, ucząc dzieci jazdy konnej.

Józef był samotnikiem, ale wszystkie święta spędzał w Łodzi z rodziną. Jeździł tam często. Miał też bliski kontakt ze starszym synem Marianem (imię otrzymał po dziadku, legionście), który skończył medycynę i jest ordynatorem Szpitala Wojskowego w Bydgoszczy. Kiedy Piotr zachorował na białaczkę, Józef przez dwa, trzy lata się nim opiekował. Nie zapomniał jednak o przyjacielu: 23 kwietnia 1997 roku przyjechał specjalnie do Grabowa na jego imieniny. Tutaj dopadła go wiadomość: „Piotr jest umierający”. Natychmiast ruszył do Krakowa. Już nie zastał go żywego. Sam też nie wrócił. Został, by uporządkować spuściznę po bracie. 12 września 1997 poszedł do Teatru Starego na uroczystości, poświęcone rocznicy urodzin Piotra. Potem z przyjaciółmi do Piwnicy na wspomnieniowy bankiet. Był przecież bardzo towarzyski. Kochał życie, ludzi i konie. Wyszedł na korytarz. Zatrzymał się z Januszem Wójcikiem, cofnął, zapomniał o stromych schodach, spadł. Cztery dni leżał nieprzytomny. Zmarł. „Jakby nie chciał się rozstać z Piotrem”, powiedział syn Marian, który potem przyjechał po jego rzeczy.

ALICJA NIEDŹWIECKA

W Europie bez granic

Roman Świerżewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bogutach, jest laureatem ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego przez „Gazetę Solecą” pod hasłem „W Europie bez granic”.

— Pisałem o przemianach w swojej gminie w ciągu ostatnich pięciu lat. A zmieniło się tu wiele, teraz jest to już zupełnie inna wieś: z wodociągami, telefonami, dobrymi drogami — opowiada laureat.

Mieszkańcy Bogut zaczynają instalować przydomowe oczyszczalnie ścieków, zatem wkrótce nawet pod względem ekologii nie będą odbiegać od państw Unii Europejskiej. Zdaniem Romana Świerżewskiego już teraz dysproporcje w poziomach nie są wielkie, a w niektórych dziedzinach nie ma ich prawie wcale. Należą do nich rolnictwo, a szczególnie mleczarstwo, banki, placówki kulturalne. Pisząc o przemianach zwrócił uwagę na fakt, iż w tak trudnym okresie dla polskich rolników w gminie powstał nowy kościół. Ale są też problemy, które autora zaniepokoiły. Szczególnie z lękiem patrzy na to, co się dzieje w służbie zdrowia i na traktowanie rolnika.

— Bywa, że rolnik przez całe życie płaci podatki, a gdy zachoruje, nie ma dla niego miejsca w szpitalu, sanatorium. Jest odsyłany od jednej placówki do drugiej. Tak nie powinno być — mówi Roman Świerżewski.

Z laureatami konkursu spotkał się ambasador Unii Europejskiej w Polsce Rolf Timans oraz ministrowie Jacek Janiszewski i Jerzy Stępień. Ambasador R. Timans zwrócił uwagę, że polska wieś oczekuje na zmiany. Uspokajał, że nie będą one zbyt rewolucyjne.

Telefon Ewy

— Lubię telefonować. Często to robię i także do mnie dzwonią moje koleżanki. Do mamy telefonuję w nagłych wypadkach. Gdy przyszło zawiadomienie, że wygrałam konkurs, tak bardzo się ucieszyłam, że natychmiast chciałam zadzwonić do mamy, ale... numer był zajęty — opowiada Ewa Ścisłowska chwilę po ogłoszeniu wyników konkursu plastycznego „Telefon moich marzeń”.

Konkurs zorganizował Zakład Telekomunikacji w Łomży z Dykcją Okręgu TP S. A. w Olsztynie. Wzięły w nim udział dzieci z czterech województw (łomżyńskiego, białostockiego, olsztyńskiego i suwalskiego), które nadesłały około 3,5 tys. prac.

Rysunek Ewy Ścisłowskiej, uczennicy klasy III „d”, prowadzonej przez wychowawczynię Annę Arciszewską (Szkoła Podstawowa nr 1 w Łomży), podobał się najbardziej. Nagrodą było wydanie w nakładzie 65,5 tys. egzemplarzy ozdobionych nim kart magnetycznych.

Antoni Mieczkowski i Wojciech Sidor, którzy pracowali w komisji oceniającej, stwierdzili, iż wielu autorów zaprezentowało ciekawe pomysły i wybór był niezwykle trudny. Tym bardziej cieszy, że niektóre prace, które wygrały konkurs na etapie województwa, zostały także nagrodzone w Okręgu. Poza „telefonem” Ewy z łomżyńskiego zostały wyróżnione prace: Natalii Sawickiej (SP nr 7 w Łomży), Martyny Mieczkowskiej (SP nr 4 w Zambrowie), Pawła Niebrzydowskiego (SP w Obrytkach), Anny Wiencko (SP nr 2 w Zambrowie), Marty Modzelewskiej (SP nr 10 w Łomży), Katarzyny Langowskiej (SP nr 1 w Łomży) i Eweliny Szejki (SP w Zuzeli).

TP S. A. w Łomży zorganizował pokonkursową wystawę w holu Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Barwny „świat telefonów malowany wyobraźnią” dzieci można oglądać do 30 listopada. (m)

Refleksje powyborcze

Będzie nam lepiej, a nawet dobrze krzyczą plakaty, ksiądz z ambony więc gołę brodę i biorę dowód do urny biegnę jak szalony.

Zagłosowałem na „chybił-trafił” trzech wspaniałych skreśliam losowo a były nazwiska „kilku cwaniaczków” i to do tego z mokrą głową

Cisza powyborcza, massmedia milczą przegrani smutne miny mają, Ci co wygrali toasty piją, chłopu jak zwykle po dupie dają.

P.S. Wiersz ten niech będzie głosem wołającym o pomstę do Nieba na politykę rządu wobec rolnictwa.

Chłop jest zmęczony ciągłą podróżą do Unii jednak wciąż daleko nasz dochód skromny jeszcze spada tanieje żywiec, zboże i mleko

Ksiądz Proboszcz teraz też narzeka, że spada popyt na usługi coraz biedniejsi parafianie i pewno też popada w dług.

Marian Godlewski, zam. Tybory Kamianka, 18-205 Jablonka Kościelna

k-6978

KONTAKTY



1. MLEKOVITA-RUCH Wyso- kie Mazowieckie 36 (12-0-0)

Bezdiskusyjny lider. W 12 grach odniósł komplet zwycięstw. Tego jeszcze nigdy nie było w dotychczasowej historii ligi okręgowej. Najlepsza defensywa w lidze z **Janem Dobekim** na czele (tylko cztery stracone bramki). Najwyższa skuteczność — 44 zdobyte gole, w tym klubowy rekord w meczu z **ISKRA** (16:0). Ciekawe, że najtrudniej grało się „mlecznym” z teoretycznie słabszymi zespołami.

2. WISSA Szczuczyn 28 (9-1-2)

Jeden z faworytów rozgrywek pewnie okupuje 2 lokatę, ale liczone na wyższe zdobycze punktowe. Do dzisiaj czkawka odbijają się wpadki w Wiźnie i Rutkach, gdzie stracił cztery, zdawałoby się pewne punkty. Drużyna o dużych możliwościach z solidną obroną i groźnym napadem, w którym błyszczy **Krzysztof Zaorski**.

3. ORLETA Czyżew 22 (7-14)

Postawa **ORLAT** budzi uznanie. Bramkostrzelny napad z przeżywającym apogeum strzeleckiej formy liderem klasyfikacji na najlepszego strzelca **Krzysztofem Milankiewiczem** i niezłą pomoc z brylującym w niej dziesiętnastoletnim **Pawłem Gniazdowskim** i **Mirosławem Kuropatwą**, wsparte ogromnym doświadczeniem stale młodego **Ireneusza Kuleszy**, stanowią o sile zespołu. Trener powoli wprowadza młodzież, na którą klub postawił, powołując zespół juniorów. Teraz rosną wartości następcy, z których już 4 debiutowało w seniorach.

4. ZNICZ Radziłów 22 (7-1-4)

ZNICZ, posiadający w swych szeregach rutynowanych piłkarzy (**Wojciech Kowalski**, **Adam Piątek**, **Zbigniew Farfułowicz**, **Karol Antosiewicz**, **Maciej Macko**), dodatkowo wzmocniony niedysyjnym filarem defensywy **LKS Jackiem Chojnowskim**, powoli konsolidował się w trakcie rozgrywek. Po początkowych niepowodzeniach, wynikających głównie z anemii strzeleckiej, przełamał chorobę nieskuteczności w V rundzie, odnosząc 7 zwycięstw, co pozwoliło wywindować się mu z 13. pozycji po czterech rundach, na obecną. Widać w tym dobrą rękę trenera **Mariusza Poltorzyckiego** i troskę o klub działaczy, z niespożytym **Kazimierzem Gwiazdowskim**.

5. ORZEŁ Kolno 22 (7-1-4)

Chyba zawodem jest nie tyle lokata, co zdobycze punktowa kolneńczyków, po których spo-

dziewano się znacznie więcej, upatrując w nich głównego kontrkandydata obok **MLEKOVITY** i **WISSY** w walce o palmę pierwszeństwa. Zawodnicy wiedzą o co w tym sporcie chodzi, grali już w IV lidze, ale jakoś nie przekłada się to na wyniki w klasie niższej. Zadziwia mała skuteczność, bo piłkarzy do strzelania goli nie brakuje, bowiem aż 10 wpisało się na listę strzelców. Najsilniejszą linią drużyny jest defensywa z **Kazimierzem Zielińskim** i grającym w bramce trenerem **Robertem Świdorskim**, która obok **MLEKOVITY** straciła najmniej bramek.

6. SKRA Wizna 19 (6-1-5)

Zespół wyrównany we wszy-

drzej **Baczewski**, **Radosław Kotowski**, **Adam Leszczyński**.

8. GKS 84 Rutki 15 (4-3-5)

Drużyna młoda, ambitna i waleczna, zdobywająca stopniowo boiskowe doświadczenie. Dużym osłabieniem było odejście najlepszego zawodnika **Krzysztofa Brajczewskiego do ŁKS**. Po świetnym starcie nastąpiło załamanie spowodowane głównie trudnościami ze skompletowaniem najlepszego składu (studia, służba wojskowa), stąd konieczność sięgnięcia po młodzież, która powoli zaczyna spełniać oczekiwania. Najlepsi: **Dariusz Modzelewski**, **Adam Trzaska**, **Paweł Kurzyński**. Klub stanowi wzór w organizowaniu spotkań i rzetelnym traktowa-



stkich liniach, preferujący ofensywny styl gry, niezależnie czy występuje w Wiźnie, czy na wyjeździe. Jednocześnie mistrz gry na własnym boisku, na którym nie doznał porażki. Najlepsi: **Wiesław Domurat** i **Artur Mateuszczyk**. Po modernizacji boiska klub posiada jedną z lepszych płyt w województwie w tej klasie rozgrywkowej, w czym duża zasługa wójta **Krzysztofa Dobrońskiego**.

7. FORTUNA Andrzejewo 18 (5-3-5)

FORTUNA okrzepła już w dotychczasowych grach, stanowiąc jednostkę prezentującą solidny futbol, acz bez fajerwerków technicznych. Potrafi w momentach, kiedy przegrywa, skoncentrowanym atakiem przechrzyć szalę zwycięstwa na swoją stronę. Stroną achillesową jest mała skuteczność napadu, szczególnie od kiedy **Marek Raciński** przestał strzelać bramki. Stąd 12. pozycja wśród zespołów pod względem ilości zdobytych goli. Najlepsi: An-

niu przepisów.

9. UNIA Ciechanowiec 15 (5-0-7)

Pozycja poniżej potencjalnych możliwości zespołu. Jak na razie mariaż rutyny z młodą siłą nie przynosi spodziewanych rezultatów. Więcej dyskutują, niż grają. Najwięcej kartek. Jeden z najsłabszych ataków. Tylko 15 zdobytych bramek. Najlepsi: **Andrzej Sękal**, **Andrzej Samonis**, **Adam Szczęsny**.

10. ZIEMOWIT Nowogród- Zbójna 11 (3-2-7)

Wylegarnia talentów. Drużyna młoda, waleczna, zadziorna, grająca na granicy faulu. Po odejściu **Sebastiana Szczechowiaka** i **Mariusza Niedźwieckiego** nie może się odnaleźć, okupując dolne rejony tabeli, tym bardziej że przypisani do niej elkaesiacy od paru kolejek nie grają. Stać ją jednak na wiele, o co zapewne postara się oddany duet działaczy **Jerzy Dec** i **Władysław Jurzak**.

11. ISKRA Zaręby Kościelne (3-2-7)

ISKRA wzmocniona kilkoma piłkarzami **PIORUNA** Szulbów zrestartowała rewelacyjnie, gromadząc po pięciu rundach 8 punktów. Potem nastąpił regres, podkreślony rekordową porażką 0:16 z **MLEKOVITĄ**. Był to jednak wypadek pracy, bowiem w innych przegranych meczach drużyna wywalczyła wyrównane walki, przegrywając wszystkie różnicą jednej bramki. Odkuła się częściowo na beniaminku ze Stawisk, wygrywając najwyższą w historii klubu 7:2. W przekrobie sezonu na wyróżnienie zasługują: **Adam** i **Jarosław Jaworscy**, **Dominik Krych**.

12. BIEBRZA Goniadz 8 (2-2-3)

Przedostatnia pozycja **BIEBRZY** to duża niespodzianka. Duża w tym „zasługa” bloku defensywnego, składającego się z graczy wysokich i silnych, a już zaawansowanych wiekiem mało zwrotnych. Ponadto mecze wyjazdowe trener zabierał zmniejszony skład, głównie młodych graczy, co z góry skazywało go na niepowodzenie. Najlepsi: **Mariusz Kuczyński**, **Daniel Matwiejczyk**, **Wojciech Chojnowski**.

13. KS Stawiski 0 (0-0-12)

Przez szeregi klubu przewinęło się w grach aż 37 zawodników, ale jak na razie efekt nie jest tegi. Beniaminek, jako jedyna drużyna, nie zdołał wywalczyć choćby jednego punktu. Wynika to jednak chyba z miernych umiejętności strzeleckich i braku dyscypliny taktycznej, bo wielokrotnie zespół był chwalebny za miły dla oka futbol i nie złe umiejętności piłkarskie. Można więc powiedzieć, że lepsza gra niż w tabeli lokata. Na osłodę pozostaje fakt, że Stawiski prowadzą w klasyfikacji najbardziej dzentelmeńsko grającą jednostkę. Najważniejsze nie załamywać się. Wiosną powinno być lepiej. Wyróżniają się gracze to: **Adam Wysoki** i **Jarosław Piaścik**.

KOŃCOWA TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Mlekovita	12	36	43:4
2. Wissa	12	28	38:13
3. Orleto	12	22	38:21
4. Znicz	12	22	29:16
5. Orzeł	12	22	22:13
6. Skra	12	19	29:19
7. Fortuna	12	18	14:17
8. GKS	12	15	20:28
9. Unia	12	15	15:26
10. Ziemowit	12	11	22:29
11. Iskra	12	10	24:45
12. Biebrza	12	8	21:39
13. Stawiski	12	0	7:52



Pytanie i odpowiedź

Lubię oglądać różne ak-
soria w sex shopie. Ostat-
nio zainteresował mnie próż-
niociąg. Instrukcja zachęca
do stosowania, ale zacząłem
zastanawiać, czy takie
mechaniczne rozszerzanie żył
pomocy aparatu nie mo-
że wywołać zylaków jąder.
Chciałbym dowiedzieć się,
czy zupełnie spokojnie moż-
na stosować to urządzenie,
czy też należy spodziewać się
jakichś skutków ubocznych.

Patryk

Aparaty próżniowe od
ponad siedemdziesięciu lat
stosuje się w leczeniu zabu-
rzenia erekcji. Umożliwiają
dotarcie krwi do członka. Są absolut-
nie bezpieczne. Nie powo-
dują zylaków jąder ani in-
nych schorzeń. Nie wpływa-
ją także na męską pło-
dność.

Sex shopy proponują
różne urządzenia uatrakcyj-
niające współżycie. Je-
dnak nie wszystko można
stosować samemu. Niektóre
mogą spowodować jakieś
skomplikowania, nawet groźne.
Prawda, że wygodniej
iść od razu do sklepu i
zapytać, ale jednak bezpie-
czniej jest, gdy decyzję
wdejmuje się w porozu-
mieniu z lekarzem. Nawet
w przypadku próżniociągu
lekarz powinien pomóc w
wybraniu odpowiedniego
aparatu i poinstruować, jak
z niego korzystać. Najlepsz-
szą instrukcją nie za-
mieniają specjalistycznych po-
rady i ostrzeżeń lekarza.

I jeszcze jedna uwaga,
przy zakupach różnych ak-
cesoriów w sex shopach na-
leży zwracać uwagę, czy to-
war ma wymagane atesty
i datę ważności.



LEKARZ DOMOWY

Czy można jakoś wyleczyć
wrastający paznokieć? Obcinanie
nic nie daje, bo już po kilku
dniach znów odrasta i czuję ból.
Jest on szczególnie dokuczliwy
teraz, gdy zakłada się skarpety,
kozaki i w bucie jest ciasno. Co
zrobić z tym bolącym paznok-
ciem?

Krystyna

Wrastanie paznokci jest naj-
częściej skutkiem błędnie wyko-

nanego wcześniej zabiegu pedi-
kiuru. Jeśli obcina się zbyt moc-
no boczne płytki paznokci, po-
wodzi się ich szersze odrasta-
nie. Wtedy paznokieć zawija się
pod spód i boleśnie wbija w cia-
ło. Na tym etapie nawet już pra-
widłowe obcinanie paznokcia
nic nie zaradzi. Problem rozwią-
że nieskomplikowany zabieg chi-
rurgiczny. Przeprowadza się go
ambulatoryjnie, nie sprawia bó-
lu, gdyż stosuje się miejscowe
znieczulenie. Zabieg polega na

głębokim, klinowym wycięciu
fragmentu macierzy, czyli miej-
sca, z którego wyrasta paznokieć.
Gdy zaczniesz na nowo odrastać,
będzie już węższy, nie będzie się
zawijał i nie będzie wrastał w skó-
rę.

Po zabiegu palec może tro-
chę boleć. Dobrze by było pozo-
stać z dwa dni w domu i jak naj-
mniej chodzić. W czasie siedze-
nia dobrze jest trzymać nogę w
górze. Gdy ból będzie zbyt doku-
czliwy, trzeba zażyć ogólnie do-
stępne środki usmierzające.

Szwy po zabiegu zdejmują
się po tygodniu, najpóźniej po
dziesięciu dniach.

§

POD PARAGRAFEM

Mam kłopot ze swoim sąsia-
dem. Na jego posesji stoi rozpada-
jąca się szopa. Ma już chyba 60 lat.
Sąsiad szopy nie używa, nie dba o
nią. Ruina zastania mi słońce, bo-
wiem stoi tuż na granicy działki, a
ja używam pokoi w wysokiej piwni-
cy. Próbowałem już kilkakrotnie
namówić sąsiada, żeby zdecydował
się na wyburzenie rudery. On
jednak odmawia. Czy mogę go
zmusić do rozbiórki albo przynaj-
mniej otynkowania tej rudery?

Jan

Ma pan prawo zawiadomić or-
gan nadzoru budowlanego (do
tej pory w urzędzie rejonowym),
który wydeleguje swojego praco-
wnika na kontrolę.

W razie stwierdzenia nieod-
powiedniego stanu technicznego
budynku, który może zagrozić ży-
ciu, zdrowiu lub bezpieczeństwu
ludzi, organ nadzoru może naka-
zać usunięcie nieprawidłowości.
Kontroler może także nakazać
otynkowanie, jeżeli stwierdzi, że
szpeci on otoczenie. Decyzję w tej

sprawie wydaje się po wszczęciu z
urzędu postępowania administra-
cyjnego, o którym muszą być po-
wiadomione wszystkie strony
sprawy.

Nieco trudniej jest z żąda-
niem rozbiórki budynku, który
zaczyna okna pomieszczeń znaj-
dujących się na poziomie wysokiej
piwnicy. Zgodnie z przepisami bu-
dowlanymi piwnice nie mogą być
użytkowane jako pomieszczenia
mieszkalne. W pomieszczeniu
mieszkalnym poziom podłogi od
strony ściany z oknami nie powin-
ien znajdować się poniżej przy-
ległego terenu.



Piszecie o swoich rozterkach,
doświadczeniach, odkryciach. O
smutkach i lekarstwach na jesien-
no-zimowe, samotne wieczory.
Zbliżają się święta. Napiszcie i o
tym, co się udało. Niech odezwą
się ci, którzy przez tę rubrykę
zmienili swoje życie. Może znajo-
mość przerodziła się w miłość? A
może wypełniła samotność
spotkaniami, rozmowami, poz-
nawaniem nowych ludzi?

Pozdrawiam wszystkich
przez płatki śniegu

Gizela

OFERTY

Wolny (42/170) kulturalny,
bez nałogów i zobowiązań. Pro-
wadzę firmę, posiadam duże
własnościowe mieszkanie, dział-
kę, samochód. Cenię odpowie-
dzialność, wierność, uczciwość.
Mam wiele zainteresowań. Inte-
resuje mnie zwłaszcza muzyka,
motoryzacja, filmy, podróże.
Lubię też spacerować we dwoje.
Poznam miłą Panią do lat 37,
której dokucza samotność. Fo-
to mile widziane. Zwrot zape-
wniony.

„Rak”

Kawaler (43/159/70) z odzys-
ku i po przeżyciach „na gojenie
ran”. Mam zobowiązania wobec sy-
na (płace alimenty). Zdecydowa-
łem się jednak dać znowu szansę
nadziei. Wciąż szukam tej Jedynej,
która nie zawiedzie, zrozumie i
ukoi. Mieszkam w Łomży, mam
własne mieszkanie (jestem renci-
stą). Lubię się śmiać, śpiewać. Mo-
je hobby: wędkarstwo. Jeżeli
chciałabyś mnie poznać, napisz.

Samotny Edward

Jestem kawalerem bez nałog-
ów, średniego wzrostu. Mam 38
lat. Prowadzę nieduże gospodar-
stwo. Chciałbym poznać sympaty-
czną Panią w stosownym wieku,
która lubi wieś. Odpiszę na każdy
poważny list. Numer telefonu
przyspieszy kontakt.

Wodnik

Gośka: lat 18, oczy szare, 174
cm wzrostu, 60 kg. Lubię muzykę

disco, taniec i różne niespodzian-
ki. Szukam miłego chłopaka na
sylwestrowy bal i nie tylko. Żeby
był wyższy ode mnie (najlepiej
ciemny z piwnymi oczami) i tro-
chę szalony, tak jak ja. Napisz, po-
daj numer telefonu, przyslij foto.
Ostrzegam. Nie zwracam.

Gośka

Iwona, lat 24, 167 cm, średniej
budowy (włosy ciemne, duże,
ciemne oczy), wykształcenie śre-
dnie. Mam dwoje dzieci (żyję w se-
paracji z mężem). Lubię wieś,
przyrodę, zwierzęta (pochodzę ze
wsi). Szukam spokojnego, kocha-
jącego dzieci Pana do lat 37, z któ-
rym moglibyśmy stworzyć szczęśli-
wą rodzinę. Odpowiem na każdy
poważny list.

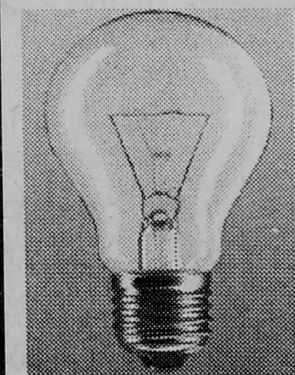
Iwona

Za treść ofert redakcja nie ponosi od-
powiedzialności. Oferty zamieszczamy
bezpłatnie. Nazwisko i adres można za-
strzec do wiadomości redakcji.

Hurtownia Materiałów Elektrycznych



18-400 Łomża, Al. Legionów 54
tel. (0-86) 185-055



Oferuje:

- kable i przewody
- osprzęt elektroinstalacyjny
- aparaturę modułową
- oprawy oświetleniowe
- obudowy i rozdzielnice

ZAPRASZAMY: PN - PT: 8.00 - 16.00

SOB: 9.00 - 14.00

W początkowym okresie działalności pierwsi
klienci otrzymają atrakcyjne upominki

f-1271-o

KONTAKTY





POWTÓRKA Z BŁĘDU

W nawiązaniu do artykułu red. Joanny Gospodarczyk „Powtórka z błędu” („Kontakty” nr 46/98) ZUS Oddział w Zambrowie przedkłada własne stanowisko w powyższej sprawie.

Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom” w Łomży zostało postawione w stan upadłości 23.03.1995 r. Próba sprzedaży przez Syndyka zarówno z wolnej ręki, jak i w trybie egzekucji sądowej okazała się bezskuteczna. Dopiero w marcu 1998 r. sprzedany został budynek warsztatowy z prawem wieczystego użytkowania za ustaloną z ZUS kwotę za zwolnienie z hipoteki.

Hipoteka ustawowa, o której mowa w artykule, została wykreślona 24.09.98 r. (zmiana orzecznictwa Sądu Najwyższego). Pozostała wyłącznie hipoteka przymusowa, wpisana na rzecz ZUS 24.05.93 r.

Zainteresowanie nabyciem majątku Przedsiębiorstwa wykazywały takie firmy, jak: spółka z o.o. „Fadom” w Łomży, wpłacając określone wadium na ogłoszony przetarg, spółka cywilna „PREF-BUD” z Zambrowa, spółka z o.o. „Prefbet” ze Śniadowa.

Oddział ZUS w Zambrowie wszystkim zainteresowanym zakupem nieruchomości przedstawił swoją gotowość do zwolnienia z hipoteki na warunkach do uzgodnienia z potencjalnymi nabywcami i syndykiem. Jednakże Syndyk wycofał się z prowadzonych pertraktacji; ostatnia korespondencja z lutego 1998 r.

W sprawie zainteresowania zakupem nieruchomości przedstawiciela firmy portugalskiej i dealera jednego z koncernów samochodowych, o którym mowa w artykule, nie były prowadzone dotychczas żadne rozmowy z Oddziałem ZUS.

Oddział ZUS w Zambrowie nie zgadza się z opinią Syndyka, dotyczącą stanowiska ZUS w transakcjach sprzedaży nieruchomości z masy upadłości. Oddział ZUS otwarty jest na każdą ofertę mieszczącą się w ramach przepisów prawa, w tym proporcjonalnego podziału zaspokojenia wierzycieli. Szereg zakładów uzyskało od ZUS zwolnienie z obciążeń hipotecznych. ZUS nie może jednak zupełnie zrezygnować ze swoich wierzycielności, jak sugeruje Syn-

dyk Masy Upadłości firmy „Fadom” w Łomży.

Jednocześnie informuje, że w powyższych sprawach Syndyk nie kontaktował się bezpośrednio z dyrektorem Oddziału z problemami dotyczącymi firmy „Fadom”.

mgr inż. Zygmunt Michalak
dyrektor
Oddziału ZUS
w Zambrowie

Od redakcji: jak widać, syndyk wpuszczał nas w maliny. Ale, co również widać, ma to krótkie nogi i zawsze uderza we „wpuszczającego”. Jeżeli jest syndykiem tym bardziej, bo ta funkcja akurat szczególnie kojarzy się z wiarygodnością.

MARNOTRAWSTWO ENERGII

Mamy dzisiaj ciężkie czasy. Ludzie na wszystkim zaczęli oszczędzać. W wielu blokach opomiarowano centralne ogrzewanie, w innych myśli się o tym, mamy wodomierze, spółdzielnia funduje darmowy montaż okien, a zupełnie nie oszczędzamy energii elektrycznej.

Od pewnego czasu zauważyłem na swoim osiedlu, czyli „Jantar”, w Łomży dość dziwne zjawisko. Prawie w każdym bloku przed wejściem do każdej klatki pali się żarówka. Włączane są przez mieszkańców już o zmroku, czyli od 16, i palą się do białego rana. Czy to nie jest przesada. Uważam to za zwykłe marnotrawstwo i brak wyobraźni zarówno u mieszkańców, jak i u spółdzielni. Zaobserwowałem to samo, przechodząc wieczorem osiedlem Monte Cassino, które moim zdaniem jest bardzo dobrze oświetlone przez latarnie. Tam także aż migocze od żarówek przed klatkami.

Wspomnę też o tym, że w piwnicach światło również pali się dniami i nocami, nikogo to nie obchodzi i nikomu nie przeszkadza. Teraz policzmy zużycie energii przez palące się żarówki przed klatkami, palące się światło w piwnicach, jak również na klatkach schodowych. Wyjdzie każdego dnia spora sumka.

Kto za to płaci? I czy spółdzielnia i nas, lokatorów, stać na takie bezsensowne marnotrawstwo. Największą korzyść z tego to ma chyba Rejon Energetyczny.

Moim zdaniem w tych blokach, gdzie nie ma bezpośredniego oświetlenia ulicznego, wystarczy jedna żarówka zainstalowana pośrodku

bloku. A tam gdzie są latarnie, należy usunąć te żarówki, bo każdy lokator trafi do swej klatki i nie potrzebuje aż takiego oświetlenia, czyli krótko mówiąc, nie każdemu się to podoba i odpowiada.

Jan K.
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Łomża

„SZCZUCZYŃ STAŁ SIĘ DLA MNIE REWELACJA”

Tytuł jest opinią Pawła Jasienicy (1909 – 1970), wybitnego znawcy historii, autora eseistycznej syntezy dziejów Polski, zawartej w utworach: „Polska Piastów”, „Polska Jagiellonów”, „Polska Obojga Narodów” i innych tytułów, twórcy zauroczonego grodem Stanisława Antoniego Szczuki (1652 – 1710). Zdanie to pochodzi z „Polskiej anarchii”, która dopiero pośmiertnie ujrziała światło dzienne staraniem „Wydawnictwa Literackiego”. Tak bardzo udanej, że jej drugie wydanie z roku 1989 ukazało się w masowym nakładzie 100.000 egzemplarzy. I szybko zniknęła z półek księgarskich. Mimo czasem złe kojarzącego się nam tytułu, powinna być bliska sercu Szczuczynian ze względu na kilka chwalebnych stron, poświęconych ich miastu, będących pokłosiem wizyty autora w mieście w marcu 1963 roku.

Pozycja ta, ku mojej radości, nie tak dawno jako lektura znalazła się w moich rękach, przywołując żywo w pamięci okoliczności, dzięki którym właśnie Paweł Jasienica odwiedził Szczuczyn.

Jaki to splot sytuacji i zainteresowań przywiódł Pawła Jasienicę do grodu nad Wisłą? Jako kierownik Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Grajewie w latach 1959 – 1964 udało mi się zaprosić Go na cykl wieczorów autorskich z czytelnikami. Należał wówczas do najpoczytniejszych pisarzy w bibliotekach przeze mnie zawiadywanych.

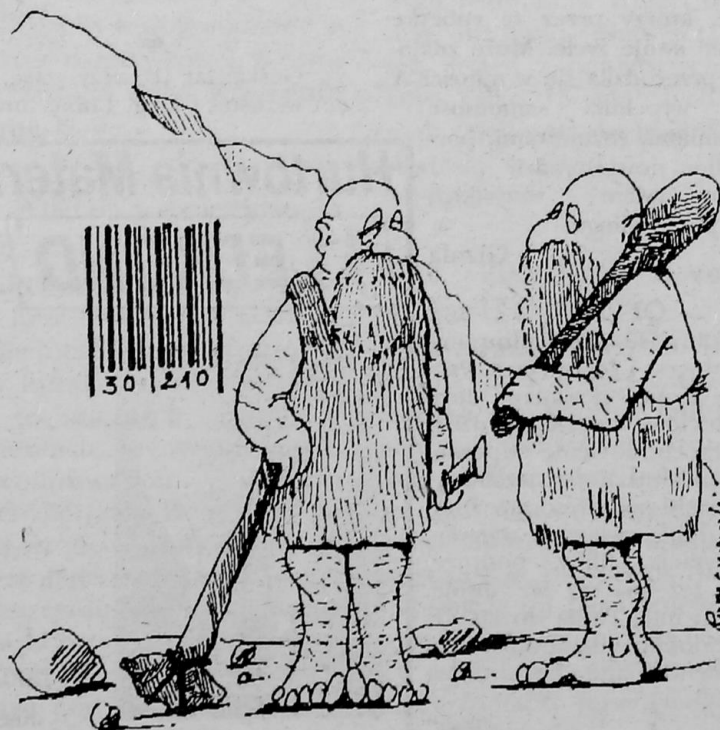
Pierwszy z Nim kontakt nastąpił w zgoła niekonwencjonalny sposób. Była to, o dziwo, wizyta w jego mieszkaniu w Warszawie, nie poprzedzona uzgodnionym terminem. Przyjął mnie z dużą życzliwością i po staropolsku ugościł! Na ujawniony cel moich odwiedzin

szczerze się ucieszył. Odniosłem wrażenie, że przy tej okazji chciałby niejako dać wyraz swoim, dotychczas nie zrealizowanym, zamiarom. Dlatego chyba poprosił o przezczenie jednego dnia na Szczuczyn, by mieć sporo czasu na zwiedzenie miasta i odbycie tylko jednego spotkania autorskiego. Później powiedział mi, że pragnie poznać autopsji to wielkie osiągnięcie Szczuki, będące swoistym fenomenem końca XVII wieku. Przypuszczam, iż pracował już wtedy nad swoją „Polską anarchią”, obejmującą również schyłek tego stulecia.

Towarzyszyłem Jasienicy w drodze po rynku i ulicach Szczuczyna. Dzień był wówczas bardzo słoneczny i wielkie dokonanie Szczuki prezentowało się w całej krasie i okazałości. Jak wtedy przeżywał Szczuczyn, wiernie opisał potem w „Polskiej anarchii”. Nie chce się wprost wierzyć, że w tej padłej stronie mogło u schyłku XVII wieku wyrosnąć takie „założenie urbanistyczne”. Twórcą i budowniczym miasta był Stanisław Antoni Szczuka, jeden z najrozumniejszych i najlepszych ludzi epoki, działacz i pisarz polityczny. I nie co dalej: „To, co przetrwało w Szczuczynie, stanowi przejmującą pamiątkę z czasów, których treścią było dźwiganie się z ruin, leczenie ran. Przypomnienie o tym pomaga zrozumieć wymowę faktu, że do Ogniem i mieczem oraz Potopu kosztowała Rzeczpospolitą co najmniej trzydzieści trzy procent poprzedniego stanu zaludnienia. Warto podać dla porównania, że podczas drugiej wojny światowej nasz kraj stracił dwadzieścia dwa procent ludności. To, co do naszych dni przetrwało w Szczuczynie, poucza, że kraj się naprawi, dźwigał, zaczynał stawać na nogi. Aby tak uplanować miasteczko, trzeba było kultury, wzrostu potrzeb i wymagań. Same środki materialne nie tłumaczą podobnych dokonań”.

Na zakończenie refleksja natury poniekąd praktycznej. Otóż „Anarchia polska” Pawła Jasienicy mimo swego przyczynkarskiego charakteru w odniesieniu do grodu Szczuki, wzbogacając, moim zdaniem, szczuczynian. Powinna poszerzać ich katalog tak ze względu na zawarte w niej treści i wyraz podziwu, jak i (a może przede wszystkim) właściwą temu autorowi filozofię postrzegania dawnej historii tego miasta. Stąd też widzę dla niej miejsce prestiżowe w bibliotekach domowych wielu Szczuczynian. Może także przynieść więcej splendoru miastu i jego społeczeństwu, jeżeli zostanie rzetelnie wykorzystana w działalności turystycznej, zwłaszcza przez miejscowych przewodników oraz biura turystyczne. Wreszcie ci, którzy ją przeczytają, a przynajmniej strony poświęcone Szczuczynowi, sięgną zapewne po inne wydawnictwa, na przykład, bardzo wartościową książkę Ireny Grochowskiej „Stanisław Antoni Szczuka i jego działalność na ziemi wiskiej (1652 – 1710)”, czy też wspomnienia Bobdana Winiarskiego: „Znad Pisy, Wisły i Narwi”.

Marian Filipkowski
Olsztyn



FM 99,4 98,6 MHz
sportowa osobowość roku

Po raz szósty ranking „Sportowa
dobowość roku 1998” wojewo-
stwa łomżyńskiego organizują
Łomżyńskie Radio Białystok, Łomżyń-
ski Komitet Olimpijski, Wydział
Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu
Wojewódzkiego, Wydział Spraw
Społecznych Urzędu Miejskiego,
Szkoła Podstawowa nr 9, Hotel
„Romada „Polonez” i Miejski Dom
Kultury-Dom Środowisk Twórc-
kich w Łomży oraz Murawski
Holding SA w Sniadowie. Organi-
zatorzy Rankingu chcą wyłonić i
honorować ludzi związanych ze
sportem i ich największe sukcesy w
 minionym roku. Chodzi im także
o popularyzację dorobku łomżyń-
skiego sportu w regionie, zmobiliz-
owanie do zdrowej rywalizacji w
 różnorodnych dziedzinach sportowego
życia.

Na podstawie nadesłanych propozycji Kapituła Rankingu przyznała tytuły w kategoriach: **sportowiec roku** (za osiągnięcia sportowe w roku 1998), **trener roku** (za najlepsze wyniki szkoleniowe w roku 1998), **sprawni razem** (za najlepsze wyniki wśród sportowców niepełnosprawnych), **lider upowsze-**

rych treści
in, leczenia **BRATUJMY WERONIKĘ!**

O ratowanie życia 5-miesięcznej Weroniki Lefanczyk apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie. Ciężka, skomplikowana choroba dziecka wyklucza nadzieję na wykonanie przeszczepu wątroby, jedynego skutecznego leczenia jakie pozostało, w kraju. Aby żyć dziewczynka musi wyjechać do kliniki zagranicznej, gdzie koszt operacji wynosi od 60 do 100 tysięcy dolarów, a czasem i więcej. Każda wpłata do Fundacji Pomóżmy cierpiącemu dziecku i jego zrozpaczonemu rodzi-

Wpłaty w złotych i w dewizach można przekazywać na konto PeKaO SA — Grupa PeKaO SA 0/12401431-7007439-2700-401112-001-„Liver” z dopiskiem „Weronika Lefanczyk”. Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Zarządca może przedstawić dowody na wysokośći 15 proc. dochodu podatkowego pomniejszając ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

ad też widzę
żowe w bibl-
ch wielu

Hasło „By ziemia pozostała piękna i zasobna” towarzyszyło uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Łomży z okazji 75-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. Historia PZŁ sięga roku 1923, kiedy odbyło się Walne Zgromadzenie Organizacyjne Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich. Zrzeszał wówczas 1600 myśliwych. W Zgromadzeniu uczestniczyło również, reprezentujące 10 kół, Stowarzystwo Łowieckie Ziemi Wschodnich z przedstawicielami Białegostoku. Za najpilniejsze zadanie uznano wtedy opracowanie nowej ustawy łowieckiej, ponieważ wciąż obowiązywały trzy zaborcze.

W tym okresie w Łomży działało Koło Łowieckie „Sokol”, utworzone w 1922 lub 1923 roku, zrzeszające ponad 30 członków. Przesował mu Zdzisław Maciejewski, także prezes Banku Polskiego. Zarząd Koła tworzyli między innymi major Raganowicz, kapitan Foltwarczny, rejent Kulczyński.

Pierwsze prawo łowieckie powstało 18 listopada 1927 r. PZŁ prowadził ofiarą pracę, by poziom polskiego łowstwa dorównywał światowemu. Niestety, ów wysiłek i dorobek zniweczyła druga wojna światowa. Na przełomie lat 1944/1945 w Lublinie rozpoczęto prace nad reaktywowa-

chniania kultury fizycznej (za systematyczne upowszechnianie sportu), **sponsor roku** (za materialne wspieranie sportu), **sportowe wydarzenie roku** (tytuł nadawany imprezie sportowej o szczególnym charakterze, na przykład za profesjonalizm organizacyjny, szczególną masowość, promowanie nowych dyscyplin, promocję Ziemi Łomżyńskiej przez sport).

Zwycięstwo w Rankingu ma charakter honorowy: laureat otrzymuje okolicznościowy witraż i dyplom.

Propozycje kandydatur do Rankingu mogą zgłaszać słuchacze Radia Białystok, czytelnicy „Kontaktów”, organizacje i kluby sportowe, samorządy. Umotywowane i podpisane zgłoszenia (każdy zgłaszający ma prawo nadesłania jednej własnej propozycji do wszystkich tytułów) należy przesać do 2 stycznia 1999 roku pod adresem: **Polskie Radio Białystok, Studio Łomża, ul. Sadowa 8, 18-400 Łomża.**

Uroczystość podsumowania Rankingu odbędzie się w styczniu w hali widowiskowo-sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9.

rych treści
in, leczenia

RATUJMY WERONIKĘ!

TANECHNE PODLASIE

Pary z Łomżyńskiego z sukcesem zaprezentowały się w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego „O Puchar Podlasia 98” w Białymstoku. W ramach Turnieju odbyły się także Mistrzostwa Okręgu Białostockiego w kategorii 10 – 11 lat. **Ewelina Żebrowska** i **Daniel Choiński**, w kategorii 10 – 11 lat zajęli II miejsce i zdobyli wicemistrzostwo Okręgu Białostockiego, zaś **Ewelina Zduńczyk** i **Michał Matuszewski** w kategorii 14 – 15 lat w klasie E + D zajęli V miejsce. Obie pary reprezentują Klub Tańca Towarzyskiego „Akat”, działający przy Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży. **Anna Malinowska** i **Tomasz Chmielewski** w kategorii 15 lat w klasie C wytańczyli II miejsce, **Justyna Tryniewska** i **Marcin Stepnowski** w kategorii 14 – 15 lat zajęli VI miejsce, a **Michalina Gniazdowska** i **Bartosz Łukaszewicz** w kategorii 10 – 11 lat zajęli miejsce V. Wszystkie trzy pary reprezentują Klub Tańca Towarzyskiego „Oskar”, działający przy Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie. Trenerem startujących w Turnieju par jest **Jacek Baczewski**.

„Darz bór!”

niem Polskiego Związku Łowieckiego. W różnych stronach kraju zaczęły tworzyć się koła myśliwskie.

Powojenne lata to również czas odbudowy łowiectwa na Ziemi Łomżyńskiej. Przybywało kół i myśliwych. W samej Łomży inicjatorami rozwoju łowiectwa byli dawni myśliwi i polujący leśnicy, między innymi prezes Narodowego Banku Polskiego Zdzisław Maciejewski, inspektor lasów państwowych Czesław Jezierski, leśniczy Tadeusz Gorski, rolnicy Franciszek Gietek i Mieczysław Szymański. Koła łowieckie powstały również w Ciechanowcu, Grajewie, Kolnie, Szczuczynie, Szepietowie, Wiźnie, Wysokiem Mazowieckiem, Zambrowie.

Wojewódzka Rada Łowiecka w Łomży rozpoczęła pracę w 1976 roku. W województwie istniało wtedy 19 kół łowieckich, zrzeszających 439 myśliwych. Dzisiaj 25 kół łączy 1061 myśliwych, którzy dysponują 4 strzelnicami. Polują z 100 psami różnych ras. Najwięcej jest wyzłów niemieckich i czeskich, a następnie terierów, jamników, posokowców bawarskich, spanieli, lajek i wyzłów weimarskich. Zespół muzyczny myśliwych z Łomży wykonuje tradycyjne sygnały łowieckie.

I tylko jedno się nie zmieniło: myśliwskie pozdrowienie „Darz bór!” (gab)



opowieści kapliczne

Przy wejściu do Gołasz Pu-
szczy stoi nowa kapliczka z czer-
wonej, uszlachetnionej cegły, z łu-
kowatymi sklepieniami. Jeszcze
nie jest wykończona; wiosną przy-
będzie płot i oszkleenie. U sołtysa
czeka już figurka Matki Boskiej
Fatimskiej. Kapliczkę postawiono
w miejsce starej, która się roz-
padła po podniesieniu drogi,
wspominają Pelagia i Kazimierz
Falkowscy, którzy 72 lata mieszka-
ją w Gołaszach. Jeszcze starsza
jest Janina Leśniewska. Ma 86 lat,
pamięta, że dawno temu postawił
ją kowal, Aleksander Gołaszew-
ski, który miał siedmioro dzieci:
Jana, Stanisława, Franciszka, Ja-
ninę, Kazimierza, Apolonie i Ja-
dwigę. Postawił ją z wdzięczności.
Apolonia Leśniewska mówi, że
stara kapliczka była cudowna: gdy
Niemcy szli pałac i zabijając, od
kapliczki przestali. Wcześniej
wzięli siedmiu chłopów. Prowa-
dzili ich na rozstrzelanie. W tym
czasie droga jechał przszy Nie-
mieć samochodem. Przy kapli-
czce zarwał się w piach. Wypchnęli

Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O większości z nich krąży ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszystkim te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Przyslijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy autorzy opowieści otrzymają piękne książki.

MUZEUM W OKŁADCE

W roku jubileuszu 100-lecia muzealnictwa łomżyńskiego Muzeum Północno-Mazowieckie opublikowało pracę Jerzego Jastrzębskiego pt. „Muzealnictwo w Łomży 1898 — 1998”. Autor powraca do początków, czyli Wystawy Sztuk Pięknych, z 10 września 1898 roku, zorganizowanej na cele dobroczynne, a następnie prezentuje historię naszego muzealnictwa aż do czasów współczesnych. Część publikacji poświęcona jest Adamowi Chętnikowi, twórcy nowogrodzkiego skansenu kurpiowskiego i pierwszej placówki w Łomży w roku 1948 jako Muzeum Północno-Mazowieckiego. Obecna nazwa jest więc powrotem do tradycji. Starannie wydaną publikację w wersji trójjęzycznej (polski, angielski, niemiecki) wspomagają fotografie z dawnych i współczesnych muzealnych czasów Łomży.

ŚWIADECTWO WARTOŚCI

— Pięć lat temu, gdy na Litwie rozpadły się kolchozy, wydawało się, że lekarze weterynarii są już nikomu niepotrzebni. Ludzie się załamywali, dwie osoby popełniły samobójstwo. I właśnie w takim krytycznym momencie przyszło zaproszenie z Łomży — przypomniał Wiesław Sawicki, lekarz weterynarii z Niemenczyna.

Zaproszenie z Łomży zaskoczyło także wicemera rejonu Soleczniki Zdzisława Palewicza. Dla absolwenta Uniwersytetu Wileńskiego, polonisty, weterynaria była odległa. Ale dr Jan Stypuła, prezes łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zapraszał do Łomży na kurs właśnie polskich lekarzy weterynarii.

— W Polsce lekarze dowiedzieli się, jak ten zawód jest ceniony przez rolników. To był początek otwierania prywatnych praktyk — mówi wicecmer Zdzisław Palewicz.

Polscy lekarze weterynarii mieszkający na Litwie, zainspirowani przez kolegów w kraju, założyli Stowarzyszenie Lekarzy Weterynarii Kraju Wileńskiego. Skupia dwudziestu sześciu specjalistów. Powtarzają, że najważniejszym efektem kontaktów z Łomżą, było uświadomienie, że ich zawód jest ciągle ważny i bardzo potrzebny. Od polskich kolegów pożyczali literaturę, wzory dokumentów, by zarejestrować prywatne gabinety, a także wymieniali doświadczenia, uczyli się i nowości stosowali po litewskiej stronie. Tak jest do dziś. Listopadowe spotkanie członków Stowarzyszenia z grupą lekarzy weterynarii z Łomży było kolejną wspólną nauką. (m)





WYPADKI DROGOWE

- W Łomży na ul. Wojska Polskiego kierujący autobusem Jerzy Sz., miejscowy, na przejściu dla pieszych potrafił kobietę w wieku około 60 lat, która wtargnęła pod samochód. Piesza poniosła śmierć na miejscu.
- W Turośli Bolesław B. z Nowej Rudy (gm. Turośl) został potrącony przez nieznanego samochód, którego kierowca odjechał z miejsca wypadku. Poszkodowany doznał obrażeń ciała.
- W Stawiskach kierujący ciągnikiem rolniczym Antoni Dz. z Michen (gm. Stawiski) przewoził pasażera Jana Z. z tej samej wsi. Mężczyzna, będący pod wpływem alkoholu, spadł nagle na jezdnię i został przejechany przez koła przyczepy ciągnika. Doznał obrażeń ciała.
- W Rajgrodzie kierujący fordem Andrzej M. z Warszawy, wyjeżdżając z zakrętu, wpadł w poślizg i uderzył w przechodzącą przez jezdnię Halinę C., miejscową. Kobieta doznała obrażeń ciała. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Został zatrzymany przez policję w Łomży.
- W Zawadach kierujący polonezem Wojciech Z. z Targoni Wit (gm. Zawady) podczas cofania potrafił idącego prawą stroną drogi Radosława N. Pieszy doznał obrażeń ciała. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.
- Na drodze Kramkowo – Wizna kierujący polonezem Mieczysław W. z Kolnika (gm. Pszczółki woj. gdańskie) na oblodzonej jezdni wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Pasażerka Sabina K. doznała ogólnych obrażeń ciała.
- W Owieczkach (gm. Goniądz) kierujący renault Zbigniew U. z Białegostoku, na prostym odcinku drogi potrafił nietrzeźwego rowerzystę Jerzego D., który z pobocza wjechał wprost pod samochód. Rowerzysta doznał obrażeń ciała.
- Na drodze Tarnowo – Miastkowo kierujący fiatem 125 p potrafił idącą lewym poboczem Genowefę B. z Łączyna (gm. Troszyn woj. ostrołęcki). Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

- W Ciechanowcu z Kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy nieznani sprawcy, po wylamaniu bocznych drzwi, weszli do świątyni i ukradli 4 kielichy mszalne, puszkę do komunikantów, 2 monstrancje, relikwiarz, metalowy krzyż, 2 lichtarze, tacę z naczyniami do chrztu i ornat. Straty około 15 tysięcy złotych.
- W Trzciannem ze Szkoły Podstawowej przepadł odtwarzacz wideo, telewizor, radiomagnetofon, wzmacniacz, komputer z wyposażeniem i pieczętki. Straty 6327 zł.
- W Jeziorku (gm. Piątница) na parkingu zatrzymano 16-letniego Karola Ch. z Łomży, będącego pod wpływem alkoholu (0,98 prom.), który włamał się do poloneza Krzysztofa M. i ukradł radioodtwarzacz, płaszcz i kurtkę łącznej wartości 1100 zł.
- W Łomży z zakładu tapicerskiego Grzegorza K. przepadł faks, narzędzia, butla gazowa, czajnik bezprzewodowy i pieniądze. Straty 7100 zł.
- W Łomży z zaparkowanego renault Roberta K. z Holandii ktoś ukradł panel radioodtwarzacza, scyzoryk oraz neseser z dokumentami i 4000 guldenów. Straty 13 tysięcy 800 złotych.
- W Łomży w sklepie z konfekcją skórzaną nieznany sprawca ograbił Małgorzatę D. z torebki, zawierającej dokumenty i 2300 zł.
- W Łomży z magazynu Polskiego Czerwonego Krzyża przepadło kilkanaście worków z używaną odzieżą. Następnie złodzieje dostali się do sklepu Eugeniusza K., gdzie ukradli 6 zlewozmywaków, komputer i drukarkę, powodując straty w wysokości 6320 zł.
- W Porytem Włosciańskim (gm. Stawiski) ze sklepu Jerzego W. przepadły 2 rowery górskie i artykuły spożywcze. Straty 1800 zł.
- W Pęczratce Dużej (gm. Szumowo) z pomieszczeń gospodarczych zniknęła pilarka spalinowa, szlifierka, wiertarka i inne narzędzia oraz kanister z paliwem, olej, przedłużacz, kabel elektryczny i siekiery. Straty 1500 zł na szkodę Haliny W. z Warszawy.
- W Kolnie ze sklepu monopolowego PSS „Społem” przepadło 27 butelek wódki i papierosy. Straty 790 zł.
- W Porytem Jabłoni (gm. Zambrów) z garażu zniknęły 2 koła ciągnika rolniczego. Straty 600 zł na szkodę Andrzeja M.

INNE

- W Goniądzu na schodach domu znaleziono zamrożone zwłoki 56-letniego właściciela posesji Zygryda M. Przyczyną zgonu był alkohol.
- Prokurator rejonowy w Łomży zastosował dozór policji wobec 26-letniego Artura O. z Łomży, podejrzanego o kradzież z włamaniem do barakowozu Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracji.
- W Łomży nieznany sprawca zbil 2 i uszkodził jedną szybę w fordzie Stanisława W., miejscowego, powodując straty w wysokości 2000 zł.
- W Popowie (gm. Grajewo) podczas kontroli drogowej w polonezie kierowanym przez Błażeja K. z Gołdapi (woj. suwalskie) policjanci ujawnili 21 butelek wódki bez znaków skarbowych akcyzy.



Klasyfikacja na najlepszego strzelca o Puchar tygodnika „Kontakty”

1. Milankiewicz Krzysztof (ORLETA) — 16 bramek;
2. Mioduszewski Robert (RUCH) — 14;
3. Modzelewski Mariusz (ZIEMOWIT) — 13;
4. Mateuszczyk Artur (SKRA), Praczy Michał (RUCH) — 12;
5. Zaorski Krzysztof (WISSA) — 11;
6. Chyliński Sławomir (ZNICZ), Grabowski Marcin (SKRA), Jaworski Jarosław (ISKRA), Piątek Adam (ZNICZ), Rogowski Robert (GKS) — 10;
7. Kuczyński Mariusz (BIEBRZA), Wawrzyniak Mariusz (WISSA) — 9;
8. Kotomski Radosław (FORTUNA), Kowalski Wojciech (ZNICZ), Półniński Paweł (ORZEŁ) — 6;
9. Brądzewski Krzysztof (GKS), Dobroński Andrzej (SKRA), Gładkowski Paweł (ORLETA), Jezierski Dariusz (RUCH), Szuchnicki Krzysztof (WISSA), Załuska Cezary (ORLETA) — 5;
10. Cekało Romuald (ZIEMOWIT), Kalinowski Adam (KONTAKTY), Kuropatwa Robert (ORLETA), Piekarski Krzysztof (RUCH), Tomasz Raźniak (ISKRA), Szeligowski Piotr (ORLETA), Szpada Jarosław (STAWISKI), Wysocki Robert (WISSA) — 4;
11. Chojnowski Andrzej (SKRA), Dziach Wojciech (ISKRA), Giermowski Mariusz (UNIA), Jurczyk Jarosław (ORZEŁ), Kiner Rafał (FORTUNA), Krych Radosław (ISKRA), Kulesza Ireneusz (ORLETA), Pietrzykowski Sławomir (UNIA), Romanuk Wiesław (RUCH), Sawicki Karol (BIEBRZA) — 3.

KLASYFIKACJA FAIR PLAY

1. KS STAWISKI, 2. BIEBRZA, 3. ORLETA, ORZEŁ, 4. FORTUNA, 5. GKS, ISKRA, 6. WISSA, ZNICZ, 7. ZIEMOWIT, 8. SKRA, 9. UNIA.

WĘDKARSTWO

Jesienne rundy łomżyńskiej ligi spinningowej zakończyły się dwoma zwycięstwami Stanisława Wolińskiego i dwoma sukcesami Krzysztofa Gedrowicza. Po jedenastu edycjach klasyfikacja końcowa (5 najlepszych wędkarzy) przedstawia się następująco:

1. Stanisław Woliński	49 pkt.
2. Krzysztof Gedrowicz	49 pkt.
3. Wojciech Święczkowski	44 pkt.
4. Marek Duchnowski	37 pkt.
5. Edward Dziekoński	34 pkt.
6. Bogdan Borawski	27 pkt.
7. Marek Sierputowski	27 pkt.
8. Krzysztof Milewski	24 pkt.
9. Andrzej Rybicki	21 pkt.
10. Jarosław Matejkowski	17 pkt.
11. Arkadiusz Przestrzelski	9 pkt.
12. Sławomir Brzeziak	7 pkt.
13. Adam Giers	7 pkt.
14. Bogusław Nowacki	6 pkt.
15. Paweł Łosiewski	5 pkt.
16. Wiesław Matuszewski	2 pkt.
17. Paweł Dąbrowski	1 pkt.

W sumie złowiono 11 szczupaków, 2 klenie, 1 jazia i 367 okoni.

ZAPASY

Do kadry Makroregionu Mazursko-Warszawskiego w kategorii juniorów w zapasach stylu klasycznego powołano Artura Rogacewicza i Grzegorza Szejtera z WARMII Płyt Grajewo. Dzięki temu uczestniczyć będą w wielu obozach treningowych i konsultacjach szkoleniowych. Po raz pierwszy w reprezentacji Makroregionu wystąpią 12 listopada w Łukowie w Mistrzostwach Polski.

PIŁKA RĘCZNA

W Hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Grajewie odbyły się Mistrzostwa Rejonu Szkolnego Związku Sportowego w minipilce ręcznej. Wśród dziewcząt wygrała Szkoła Podstawowa nr 2 ze Szczuczyna przed SP 2 Grajewo. Natomiast wśród chłopców triumfowała drużyna SP Wąsosz przed SP 2 Grajewo i SP Radziłów.

LEKKOATLETYKA

W Wąsosz na bardzo dobrze przygotowanych trasach przełajowych odbyły się Mistrzostwa Rejonu Szkolnego Związku Sportowego Grajewo. Wśród dziewcząt na dystansie ok. 1500 m wygrała Paulina Bagińska SP 4 Grajewo, a na dystansie ok. 2500 m Ewelina Kosakowska SP 1 Grajewo. Wśród chłopców na dystansie ok. 2000 m wygrał Mariusz Karwowski SP 1 Grajewo, a na dystansie ok. 3000 m Marek Motus SP Białasewo.

OKRĘGOWY ZWIĄZEK LEKKIEJ ATLETYKI PODSUMOWAŁ

Niezwykle sympatyczne oraz wartościowe wychowawczo podsumowanie mijającego „roku lekkoatletycznego” zorganizował OZLA w Łomży. Zaprosił na nie najlepszych zawodników, ich trenerów, dyrektorów szkół odnoszących największe sukcesy w „królowej sportu”, rodziców, działaczy. Otrzymali oni puchary, upominki, pisma gratulacyjne. Coroczne spotkania i nagradzanie najlepszych jest przede wszystkim osobistą zasługą sekretarza OZLA w Łomży Tadeusza Susoła, któremu udaje się pozyskiwać przychylność Urzędu Miasta, Wydziału Kultury Sportu i Turystyki UW oraz sponsorów. (Szerzej o osiągnięciach lekkoatletyki w 1998 r. w numerze świątecznym, czyli 17 grudnia).



OD 3 GRUDNIA

PODWÓJNA OBJĘTOŚĆ
POTRÓJNY ZASIĘG „KONTAKTÓW”
TA SAMA CENA OGŁOSZEŃ



- CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
- OBSŁUGA IMPREZ
- Z NAMI ZAWSZE TANIEJ

Tel. komórkowe i zamiejscowe (0-86) 18-10-26
w grudniu 30% taniej dla stałych klientów
BEZPŁATNY DOJAZD W GRANICACH MIASTA

k.z.-o

Wydzierżawie pomieszczenia biurowo-handlowe

Łomża, ul. Wiejska 5A pow. 40 m²

sprzedam sprzęt nagłaśniający dyskotekowy
(mikser, wzmacniacz, kolumny 4x 200W)

tel. kom. 0-602 514-371

k.z.-oo



„AKCES” S.C. AUTORYZOWANY DEALER
DAEWOO MOTOR POLSKA
18-400 ŁOMŻA, ALEJA PIŁSUDSKIEGO 115, TEL. (0-86) 190-441

OFERUJEMY SAMOCHODY DOSTAWCZE I CIĘŻAROWE

- TOWOSY
- MIKROBUSY
- KONTENERY
- FURGONY
- IZOTERMY
- SKRZYNIOWE
- KOMBI
- PODWOZIA



DO 30 LISTOPADA promocje:
- AVIA – 6100 zł
- LUBLIN – 5000 zł – za złomowanie starego

NIE PRZEGAP SZANSY!

**RATY • LEASING • PROFESJONALNY SERWIS
GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**

Lublin II z silnikiem Diesla lub benzynowym Holdena
oraz instalacją gazową

k.z.-oo

Świat Drzwi

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE S.C.
SALON DRZWI ZEWNĘTRZNYCH

zaprasza
codziennie 9.00 - 17.00
w soboty 9.00 - 14.00

**BOGATA OFERTA WZORÓW
ATRAKCYJNE CENY!**

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2/6 TEL./FAX 086 / 19-85-00

Wydzierżawie

budynek byłej przychodni
„ZAMTEX”

w Zambrowie
ul. Fabryczna 2

o powierzchni 900m²

- na gabinety lekarskie
- pokoje biurowe
- działalność handlową

tel. kom. 0-602 514-371

k.z.-oo

**PROMOCJA!
SOCZEWKI KONTAKTOWE**

Firma

Johnson & Johnson

- pierwsza para GRATIS**
- badanie i dobór 40 zł**

godz. 16.00-18.00 ŁOMŻA, ul. Piłsudskiego 6 lok. 5
od poniedziałku do czwartku

k.z.-o

**P. H. U. HURTOWNIA
ChoiŃSKI MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

Zambrów, Wola Zambrowska 8
tel./fax 71-37-55

Poleca:

- stolarka okienna STOLBUD SOKOŁKA
- okna dachowe VELUX
- cegły klinkierowe JOPEK, GUMKOWSKI
- kształtki, okładziny
- pokrycia dachowe szwedzkie 4-profile, 4-kolory,
- elementy ogrodzeniowe
- płytki, okapniki
- żłoby kamionkowe
- materiały izolacyjne
- wełny ROCKWOOL POLSKA
- suprema i styrosuprema
- cement - Cementownia Chełm
- siding z USA
- panele podłogowe i ściennie

**Zapraszamy
codziennie**

8⁰⁰-16⁰⁰

sobota

8⁰⁰-14⁰⁰

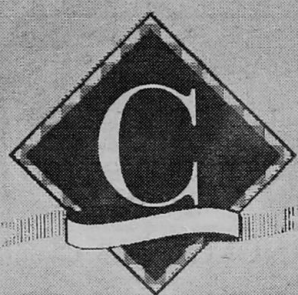
Wyroby sprzedajemy w cenach producentów

Sprzedaż na RATY

k.z.-o

KONTAKTY





GLAZURA TERAKOTA

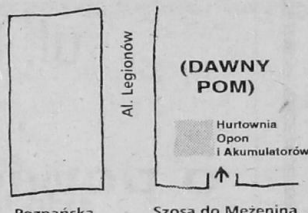
Nowy salon **CER-MAX**

Al. Piłsudskiego 52
tel. 19-87-00
18-56-54

Pytaj o ofertę miesiąca!

k.z.-o

HURTOWNIA
OGUMIENIA I AKUMULATORÓW



Łomża Al. Legionów 147F
(dawny POM) tel. (0-86) 18-95-22



- SERWIS OGUMIENIA — TIR
- WULKANIZACJA pełny zakres usług

PROMOCYJNE CENY!

na opony osobowe i dostawcze

DEBICA

STOMIL-OLSZTYN

na przykład:

135R12 KORMORAN	—	54,75
165R13 KORMORAN	—	87,85
175/70R13 KORMORAN	—	97,30
175/70R13 KORMORAN WINTER	—	143,50
175/70R14 KORMORAN WINTER	—	151,20
6.50R16C (ŻUK)	—	220,50

135R12 DĘBICA TERSUS	—	59,60
165R13 DĘBICA TERSUS	—	94,80
175/70R13 DĘBICA FRIGO	—	144,00
175/70R14 DĘBICA FRIGO	—	151,92

**MONTAŻ I WYWAŻENIE
GRATIS!**

k.z.-o

WIELKA PROMOCJA
DO

30 LISTOPADA

PILARKA — 40

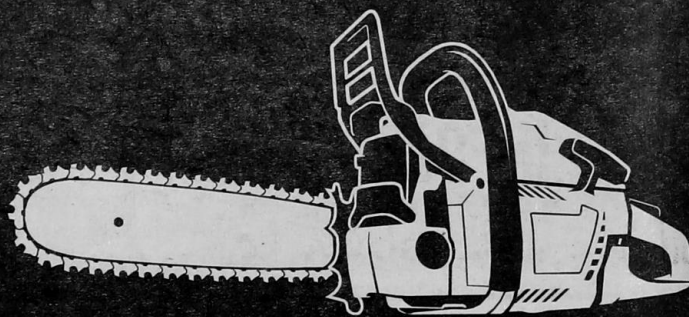
W NOWEJ CENIE

~~1059 zł~~ **949 zł**

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA DO WYCZERPANIA LIMITU

Husqvarna

Światowy lider w branży pilarek



OFERUJE:

pilarki spalinowe już od 569 zł

Kupując każdy model pilarki otrzymasz prezent niespodziankę

ZAPRASZAMY!!!

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

- Ciechanowiec, ul. Łomżyńska 56, tel.: (0-86)772178
- Grajewo, ul. Piłsudskiego 6, tel.: (0-86)726462
- Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel.: (0-86)783049
- Łomża, ul. Nowogrodzka 60, tel.: (0-86)166910
- Zambrów, ul. Kościuszki 19, tel.: (0-86)713081
- Elk, ul. Gdańska 39, tel.: (0-87)6108100

sprzedaż za gotówkę i na raty

MEDYCYNĄ

LECZENIE NIEOPERACYJNE, żyłaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia. Doc. dr hab.med. Kazimierz KRUPINSKI ul. Piłsudskiego 6, pok. 3, wtorek od godz. 15.00.
k-6641-o

OSRODEK REHABILITACJI Lecznicej, Łomża ul. Sikorskiego 222, tel. 186-187 oferuje: badania lekarskie przez specjalistę rehabilitacji medycznej oraz zabiegi fizjoterapeutyczne, zabiegi kinezyterapeutyczne, masaż leczniczy, masaż wodny.
k.z.-o

MASAŻ LECZNICZY Rehabilitacja w schorzeniach kręgosłupa, Jesionowski, 0602 811 217; 188-330.
k-6579-o

NEUROLOG Gabriela KRAJEWSKA-GONKO Łomża ul. Kazińska 2 „Acer” — piątki 16.00-17.00, tel. domowy 18-61-55.
k-5823-oo

SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG Zbigniew RAGINIA przyjmuje w Specjalistycznym Centrum Medyczno-Rehabilitacyjnym Eskulap Łomża, al. Piłsudskiego 82, tel. 19-80-19. Badania profilaktyczne, diagnostyka i leczenie, badania audiometryczne słuchu. Gabinet czynny codziennie w godzinach 8.00-11.30.
fak.1379-oo

SPECJALISTA REHABILITACJI Medycznej Irena BOWNIK — piątki godz. 16.00-18.00, Acer Łomża ul. Kazińska 2, tel. 0601 967 203.
k-6805-o

OGŁOSZENIA DROBNE

SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK, Ostrołęka, ul. Łęczysk 54A, tel. (0-29) 50-64 całodobowo. Absolutnie wszystko, bezboleśnie-narkoza. Solidnie, dyskretnie, najtaniej.
k.z.-o

PORADY LEKARSKIE — Dr Kozłowski, Zawady, 18-400 Łomża. Przyjazna, solidna, miła obsługa.
k-5161-o

SPRZEDAM

„MAREW” Łomża, Al. Legionów 64a, 18-67-63. Glazura, terakota, płytka przemysłowa. Od 12 zł/1m². Rolnikom od 9,60.
k.z.-o

DZIENNIKI i TABLICE budowlane Łomża ul. Poznańska 141B, tel. 18-54-81 w. 242.
fak.1042-o

WĘGIEL, NAWOZY, materiały budowlane, AGD — sprzedaż ratalna, usługi transportowe. Beblowski Baza Przytuły, Żebry, tel. (086) 177-014 (8.00-15.00).
fak.1210-oo

PRODUCENT OKIEN, drzwi PCV, Aluminium. Niskie ceny — solidne systemy. „ALUMARK” Łomża, ul. Spokojna 11, tel. 163-336.
fak.1258-o

GLAZURA, TERAKOTA, gresy, klinkier, wszelkie dodatki, dowóz, raty, taniej. Łomża, Al. Legionów 52 (Dworzec PKS obok).
fak.1187-oo

STYROSUPREMA do ocieplania budynków. Producent „IZOL” Gielczyn 96, tel. 190-134.
fak.1335-oo

MEBLE SKLEPOWE, urządzenia chłodnicze, regały magazynowe, szafki BHP, Ostrołęka (0-29) 760-09-04; 0604 261 483.
fak.1230-o

SUPER DRZWI antywłamaniowe izraelskie, tel. 185-696.
fak.1172-oo

OPEL CORSA 1,2 (1998) pilnie, tel. (086) 18-52-43.
k-6571-oo

USA — WIZY (0-89) 52-73-007.
k.z.-oo

SKLEP „CERAM” poleca duży wybór glazury, terakoty hiszpańskiej oraz niemiecką terakotę mrozoodporną, Łomża ul. Dworcowa 1, tel. 180-181.
fak.1345-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO z zabudowaniami (086) 160-082.
k-6718-o

TEUMIKI ALU do wszystkich aut ul. Senatorska 62, tel. 165-270.
fak.1348-oo

TOYOTA CAMRY (1988) 18-03-19.
k-6845-oo

REGATA — tanio sprzedam, 160-561.
fak.1381-oo

OKAZJA! WYPRZEDAŻ mebli tapicerowanych, Łomża, Wojska Polskiego 119, 163-903.
k-6856-oo

ODZIEŻ UŻYWANA-HURT, tel. (0-23) 692-15-73.
k.z.-oo

FIAT 126p (1989), Szczuczyn, tel. 72-58-27.
k.z.-oo

MITSHUBISHI GALANT GLSi 2.0 (1989 r.), pełne wyposażenie elektryczne, serwisowany lub zamienię na mały dostawczy. tel. (0-86) 78-56-64 lub 0-602-675-911
k-6966

SUKNIĘ ŚLUBNĄ rozm. 42/44 nr tel. (0-86) 16-40-35
k-6959

SPRZEDAM 6-tygodniowego pieska owczarka szkockiego Collie, tel. 18-27-44
k-6960

FSO 1500 (1983 r.), tel. 18-69-17
k-6953-o

POLONEZ 1500 (1989 r.), (0-86) 189-161
k-6965

LTZ 55 (1997 r.), tel. 19-18-90
k-6969

SPRZEDAM PRZYCZEPE, samozbierającą TO55 do zbioru siana i kiszzonek, tel. 169-238
k-6973

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 2500 m kw, Kupiski Stare 98
k-6974

SPRZEDAŻ KUR w Pniewie 3,50/szt. tel. (0-86) 17-83-77
k-6976

OKAZJA! BUDUJESZ, REMONTUJESZ? Wykorzystaj ulgę podatkową — styropian oraz wszystko do dociepleń oferuje: Zakład Produkcji Styropianu „DOM-BUD”, ul. Poznańska 90, tel. 18-90-88
fak.1425-o

SAMARA (1990 r.), 16-20-43
k-6977

OPEL KADETT (1988 r.) 1.6D i C-360, Zbójna, tel. 103
k-6979

SPRZEDAM DZIAŁKĘ + materiał budowlany, Nowogród, tel. 18-52-17 po 16.00
k-6986

SPRZEDAM SZCZENIĘTA bernardyny, Jedwabne, 172-650
k-6987

Wyrazy głębokiego współczucia
pani **BARBARZE MYSZKO**
z powodu śmierci
MATKI

składają
Koleżanki i Koledzy z pracy

k.z.

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy pamiętali o
JERZYM JARNUTOWSKIM
i wzięli udział w Jego pogrzebie
składa
Rodzina

k-7036

Panu mgr. inż.
RYSZARDOWI KOLASIŃSKIEMU
i całej załodze Zakładu Pogrzebowego
wyrazy uznania i podziękowania
składa
Rodzina Jerzego Jarnutowskiego

k-7036

Szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci
ŻONY i MATKI
DR. ZBIGNIEWOWI CHRZANOWSKIEMU
MGR. INŻ. PRZEMYSŁAWOWI
CHRZANOWSKIEMU
zastępcy Dyrektora WSzZ w Łomży
składają Pracownicy Oddziału Anestezjologii
i Intensywnej Terapii

k-6984

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 listopada 1998 roku
zmarł
LEK. JASZEWSKI ROMUALD JÓZEF
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC

długoletni, zasłużony lekarz Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolnie.
Kolneńska służba zdrowia straciła wspaniałego kolegę,
a społeczność naszego terenu życzliwego, ofiarnego lekarza.

Wyrazy szczerzego współczucia
Rodzinie Zmarłego
składa
DYREKTOR
I WSPÓŁPRACOWNICY
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Kolnie

k.z.

KAMERE SONY TR 3200 gwarancja, Ostrołęka, 0-601-86-96-87; (0-29) 760-70-23

ŻUK BLASZAK (1986 r.), stan. idealny; 18-54-80

OPEL KADET (1986 r.) diesel, tel. 17-59-27

ODSTĄPIE WKŁAD Auto-Tak na Seicento 1000 zł bonifikaty; 169-508

KANARKI ŚPIEWAJĄCE, Łomża, ul. Słowackiego 2/9, telefon 189-801

GARAŻ 30m kw. przy „Bawelnie”, tel. 16-59-21

SPRZEDAM DZIAŁKĘ z budynkiem na działalność; 18-86-35

FIAT CC 704 sprzedam, cena 13400zł (1995 r.), tel. 18-26-51

VENTO 1.8 (XI.1993 r.) — stan idealny; 160-849; 0-602-796-239

SPRZEDAM PRASĘ Class; 191-387

SPRZEDAM POLONEZA (1995 r.), tel. 16-27-24

POLONEZ CARO (1991r. z końca roku), 660zł, sprzedam lub zamienię 126p; 17-90-27

PRZYCZEPY, WYCINAKI do kiszorek, inne maszyny, (0-86) 19-88-99

SPRZEDAM BMW 320i (1990 r.), tel. 17-48-92 po godz. 20.00

FIAT TEMPRA 1.6 (1995 r.), tel. 0-602-501-097

SPRZEDAM 3ha ziemi, Zawady; 189-059

KOMBAJN NIEMIECKI, Fahr 66, ciągnik C-360; 19-17-06

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną we wsi Krzewo Stare, ul. Główna, wiadomość Goś Krzysztof, tel. 19-23-27

TOYOTA CARINA E2.0 (1993 r.), klimatyzacja, elektryka, stan idealny, zamiana na tańszy; 0-602-759-463

MERCEDES 190 (1987 r.), VW PASSAT (1991 r.) combi, Mercedes 124 diesel, TOYOTA COROLLA (1993 r.), 0-602-106-093

DOM DWURODZINNY 16-44-71; 0-602-525-631

KANARKI FIAT 126p (1982 r.); 189-351

OPEL KADETT (1988 r.), tel. 160-598

POLONEZ 1500 (1991 r.), tel. 16-91-12

APARAT CYFROWY na dysk komputerowy produkcji japońskiej „MAVICA”; 18-63-64

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM PUNTO SX60 (1994 r.), udajnię Alfa-Laval i Mille, tel. 18-41-17

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

KOMPUTER PC 6x86 — PR166+ sprzedam, tel. 16-56-09

TOYOTA CARINA E 1.6 16V (1994 r.), kombajn zbożowe tanio, tel. (0-86) 17-80-20; 0-604-28-54-57

SPRZEDAM SZCZENIĘTA 6-tygodniowe ROTTWEILERY, tel. 189-978

FIAT 126p stan b. dobry, (1990 r.) — sprzedam, 16-45-23

TANIO FORD TEMPO, 0-90-627-556

SPRZEDAM GRUBOŚCIÓWKĘ 60, Łomża, tel. 185-051

SOKOWIRÓWKĘ, MIKROFALÓWKĘ, pralkę wirnikową — tanio sprzedam, tel. 178-148

VW POLO 1.0 Kolno, (0-86) 78-33-75

NOWE REGAŁY SKLEPOWE, tel. 78-21-83

ŻUK typ A-11, 0-90-281-741

FORD ESCORT 1.3 (1981 r.), (0-86) 78-32-67

ŁADA SAMARA 1500 (1992 r.), tel. 18-91-26

OPEL KADETT 1.6i (1990 r.) automat, 1300zł, tel. 18-44-98; 0-602-74-10-94

TOYOTA COROLLA (1994 r.) pełne wyposażenie, 188-399; 0-602-595-381

STAR 200 (1984 r.), Ford Transit (1995 r.), tel. (0-86) 160-451

SEAT IBIZA 1.3 (1994 r.), trzydrzwiowy, 184-076 po 15.00

TANIO SPRZEDAM Ford Escort 1.6 16V (1995 r.), Star 200 wywrotka; 180-151

POLONEZ 1500 (1988 r.), gaz, tel. 17-57-20

ESCORT, COMBI 1.6 16V GHIA, (1996 r.); 185-428

MERCEDES 307 (1987 r.), stan bdb, (0-86) 18-38-57

SPRZEDAM PEUGEOT J5 (1989r/90 r.), tel. 16-53-15 lub 0049-172-408-88-36

PILNIE CLIO (1993 r.); 18-17-36 po 17.00

TAWRIA (1992 r.), instalacja gazu, 18-64-09

ŁADE 2107 (1989 r.), tel. 186-290

FIATA 126p (1984 r.), pojemnik na olej opałowy, 160-989

SPRZEDAM PUNTO SX60 (1994 r.), udajnię Alfa-Laval i Mille, tel. 18-41-17

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

FIAT 126p (1988 r.); (0-86) 193-109

SALON SEATA sprzedam Seat Toledo (1995 r.) zakupiony w kraju, przebieg 53000 km, tel. (0-86) 190-789

VOLKSWAGEN POLO 1.3 (1991 r.); 18-59-80

FIAT 126p stan b. dobry, (1990 r.) — sprzedam, 16-45-23

TANIO FORD TEMPO, 0-90-627-556

SPRZEDAM GRUBOŚCIÓWKĘ 60, Łomża, tel. 185-051

SOKOWIRÓWKĘ, MIKROFALÓWKĘ, pralkę wirnikową — tanio sprzedam, tel. 178-148

VW POLO 1.0 Kolno, (0-86) 78-33-75

NOWE REGAŁY SKLEPOWE, tel. 78-21-83

ŻUK typ A-11, 0-90-281-741

FORD ESCORT 1.3 (1981 r.), (0-86) 78-32-67

ŁADA SAMARA 1500 (1992 r.), tel. 18-91-26

OPEL KADETT 1.6i (1990 r.) automat, 1300zł, tel. 18-44-98; 0-602-74-10-94

TOYOTA COROLLA (1994 r.) pełne wyposażenie, 188-399; 0-602-595-381

STAR 200 (1984 r.), Ford Transit (1995 r.), tel. (0-86) 160-451

SEAT IBIZA 1.3 (1994 r.), trzydrzwiowy, 184-076 po 15.00

TANIO SPRZEDAM Ford Escort 1.6 16V (1995 r.), Star 200 wywrotka; 180-151

POLONEZ 1500 (1988 r.), gaz, tel. 17-57-20

ESCORT, COMBI 1.6 16V GHIA, (1996 r.); 185-428

MERCEDES 307 (1987 r.), stan bdb, (0-86) 18-38-57

SPRZEDAM PEUGEOT J5 (1989r/90 r.), tel. 16-53-15 lub 0049-172-408-88-36

PILNIE CLIO (1993 r.); 18-17-36 po 17.00

TAWRIA (1992 r.), instalacja gazu, 18-64-09

ŁADE 2107 (1989 r.), tel. 186-290

FIATA 126p (1984 r.), pojemnik na olej opałowy, 160-989

SPRZEDAM PUNTO SX60 (1994 r.), udajnię Alfa-Laval i Mille, tel. 18-41-17

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

SPRZEDAM ŻUKA na gaz (1987 r.); 180-638

SPRZEDAM TANIO 126p (1985 r.); 198-062

STANCJA DLA DZIEWCZĄT, tel. 163-574

SPRZEDAM MIESZKANIE 50,5m kw. w centrum Łomży, tel. 150-189

DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDELWY hurtownia, itp. Łomża, 16-35-03

SPRZEDAM M-1 (29m kw.), Zambrów, tel. 198-447

SPRZEDAM DOM w Mikołajkach 7km od Łomży + 5,40ha; 18-27-55

DO WYNAJĘCIA mieszkanie M-3 nowe, tel. 160-009

POSZUKUJĘ LOKALU na sklep odzieżowy w Kolnie, tel. (0-86) 16-51-15

LOKAL DO WYNAJĘCIA W Łomży 120m kw., (0-86) 16-51-15

DOM — stan surowy lub zamiana na M-4; 16-93-65; 0-602-593-794

STANCJA DLA DZIEWCZĄT, 0-602-52-56-31

NOWO BUDOWANE MIESZKANIA — centrum Łomży: 36m kw., 38m kw., 47m kw., 55m kw., 64m kw. — sprzedam, tel. 184-664

SKLEP 25m kw. w dobrym punkcie, Łomża, 198-216

DO WYNAJĘCIA M-3 z telefonem w Łomży, (0-25) 44-97-12 wieczorem

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe z telefonem; 160-495 lub 166-199

KOMFORTOWE 37 m kw. parter — sprzedam; 166-226; 0-604-22-76-58

SPRZEDAM LOKAL 189-093

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, I piętro, nowe budownictwo tylko poważnie zainteresowanych, tel. 18-16-61, (18.00-20.00)

M-3 zamienię na domek może być do remontu, 188-929

MIESZKANIE (56 m kw.) sprzedam, (0-85) 654-10-15

LANGUAGE EDUCATION Ltd przyjmuje zapisy do weekendowej szkoły języka angielskiego i kurs przygotowawczy do matury. Przystępne ceny, Al. Legionów 42 (2 piętro), tel. 086 169-391.

LANGUAGE EDUCATION Ltd organizuje kursy z zakresu BHP dla szkół i zakładów pracy. Konkurencyjne ceny. Zgłoszenia tel./fax. nr 086 169-391.

PROJEKTY ARCHITEKTONICZNE, konstrukcyjne, typowe, kosztorysy, Łomża, Senatorska 8, 16-67-48.

DORADCA PODATKOWY — księgi, Vat. Łomża, 190-990.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58.

AT, tel.
k-7035
E 50,5m
150-189
k-7037
L HAN-
Łomża,
k-7010
(w.), Za-
k-7009
olajkach
8-27-55
k-7008
nie M-3,
k-7006
na sklep
0-86) 16-
k-7004
W Łom-
15
-7004-o
zamiana
3-794
k-7013
WCZAT,
K-7025
IESZKA-
36m kw.,
kw., 64m
564
k.1448-o
ym pun-
k-7024
telefonem
2 wiezo-
k-7015
kojowe z
56-199
k-7053
w. parter
04-22-76-
k.1453-o
093
k-7061
E M-4, l
wo tylko
ych, tel.
fak.1456
może być
k-7072
(v.) sprze-
k.z.
ON Ltd
kendowej
go i kurs
ury. Przy-
ów 42 (2
k.z.-oo
ON Ltd
esu BHP
y. Konk-
a tel./fax.
k.z.-oo
EKTONI-
powe, ko-
ska 8, 16-
1406-oo
y — księ
k.1405-o
NE, tel.
k-6898-o

CZYSZCZENIE DYWANÓW i tapi-
erek, ceny konkurencyjne, tel.
0603-271-002.
k-6871-o
SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, 18-35-50.
k-6900-oo
CHEMIA — KOREPETYCJE, 175-
86.
K-6908-oo
USŁUGI ASENIZACYJNE A.
penchowski, tel. 0-604-202-256
spresowo, 18-96-37 z wyprzedze-
niem jednodniowym.
k-6717-oo
SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura, panele, 190-068.
k-6722-o
AUTO NAPRAWA, mechanika-
biacharstwo, lakiernictwo, Sławiec
Polna 4, 17-53-76, kom. 0604
02 867
k-6575-o
KYLINOWANIE, 166-422.
k-6599-oo
WYLEWANIE POSADZEK agrega-
tem, 188-663 (086)160-776.
fak.1328-oo
ELEnaprawa, 188-291
k-6612-o
STACJA KONTROLI pojazdów —
zrędlądy techniczne, Jedwabne
Przytułska 54.
k-6861-o
KOREPETYCJE z matematyki i fi-
zyki, tel. 18-40-30 lub 164-164.
k-6837-oo
USŁUGI HYDRAULICZNE, kotło-
nie olejowe-gazowe, serwis —
analiza spalin, o 602 102 967.
k-6614-oo
BELGIA, NIEMCY wyjazdy — so-
łota, tel. (085) 73-76-300.
k-6560-o
Patek BELGIA, NIEMCY, HO-
LANDIA, (086) 185-389; (086)
186-025.
k-6848-o
WYPISYWANIE TABLIC nagrob-
kowych na szkło białym i czarnym.
Zakład Szklarski Łomża ul. Wesoła
25, tel. 160-362.
k-6761-o
OCIEPLANIE DOMÓW, szpa-
chlowanie, malowanie, 191-453.
k-6767-o
NAPRAWA POJAZDÓW ciężaro-
wych, 160-431.
k-6780-oo
PRZEWOZY OSÓB — Hannover-
Frankfurt, wyjazdy w każdą sobo-
tę, (086)186-313; 0602 185 599.
k-6828-oo
USŁUGI KOPARKĄ samochodem
ciężarowym — czarnoziem, żwir,
piasek z dowozem, tel. 192-646.
fak.1295-oo
USŁUGI elektryczno-budowlano-
remontowe, pełny zakres, (086)
0460-81, 0-602-50-65-35.
k-6281-o
KOMPUTEROPISANIE, 164-839,
k-6223-oo
USŁUGI CIESIELSKIE, tel. 0 603
04 492
k-5971-o
STUDNIE (086) 185-991.
k-5840-o
TRANSPORT SKRZYNIOWY 2,5
tony (0602)886-107.
fak.1166-oo

BUS 17-OSOBOWY, przewozy, naj-
taniej w regionie, tel. 186-187.
k.z.-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17,
180-001.
fak.903-o

WYKOPY ZIEMNE koparką, trans-
port żwiru, piasku, 160-423.
fak.835-oo

NAPRAWA: pralki, lodówki, za-
mrażarki, 18-07-07; 180-916.
k-3992-o

ŻALUZJE, VERTICALE, Rolety
tkaninowe i zewnętrzne — wszy-
stkie typy montaż, raty „CARPE-
XIM”, Łomża, Nowogrodzka 37,
tel. 16-61-18.
fak.263-o

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” i
samochodem — wszelkiego rodza-
ju, Łomża, 16-33-34; 0-601-94-20-
52.
k-5524-oo

STROJENIE PIANIN, Łomża
(086) 189-931.
k-4914-o

MASZYNOPISANIE komputero-
wo, 19-85-44
k-6964-o

USŁUGI SANITARNE wod. kan. i
c.o., instalacje miedziane i plasti-
kowe, najnowsze systemy, tel. (0-
86) 71-77-78; kom. 0-604-298-119
k-6967

KOREPETYCJE z jęz. angielskiego
— tanio, 190-129
k-6975-o

SPRZEDAM NARTY zjazdowe i
buty — tanio, tel. 17-80-96 Rogie-
nice
fak.1440

SPRZĄTANIE BIUR i mieszkań,
trzebanie, pranie dywanów, Łom-
ża, tel. 19-84-49
fak.1440-o

PRACE REMONTOWO-BUDOW-
LANE, układanie glazury, terakoty,
tel. 172-577
k-6988

WYKONUJĘ USŁUGI remonto-
wo-budowlane, tel. 181-107
k-6999

KUTE BALUSTRADY, ogrodzenia,
bramy, tel. 186-871
k-7001

PRZEWÓZ OSÓB — Transit 9
osób, tel. 186-871
k-7001

MATEMATYKA — KOREPETY-
CJE 189-908; 187-779
k-7002

NAJTANIEJ TRANSPORT MER-
CEDES 1t, 0,70zł/km, 18-30-88
k-7005-o

UKŁADANIE PANELI, 188-572
k-7018

CENTRALE TELEFONICZNE,
alarmy, autoalarmy, tel. 166-542
k-7020

ZAKŁAD BUDOWLANO-remon-
towy wykonuje: murowanie, tynki,
glazura, terakota, malowanie,
szpachlowanie, panele podłogowe,
tel. 17-83-89
k-7021

ROBOTY REMONTOWO-budow-
lane i terakota, glazura, szpachle,
płyty gipsowe itp. Rachunki VAT,
tel. 189-560
k-7026

VIDEOFILMOWANIE, 189-101
k-7028-o

TRANSPORT BUSEM — przycze-
pa, laweta, zbiorniki na olej opalo-
wy, 16-63-85
k-7042

REMONTOWANIE, wykańczanie
wnętrz — tanio i solidnie, 196-103
k-7044

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty,
szpachlowanie, malowanie, 160-
238
k-7048-o

USŁUGI REMONTOWO — wy-
kończeniowe mieszkań, faktury
VAT, 0-90-281-741
kk-103

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE glazura, 18-12-91
k-7051

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 19-05-49
k-7055-o

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura — profesjonalnie,
16-62-88
k-7056-o

SZAFY — ZABUDOWY kanadyjska
technologia, tel. 0-602-783-587;
163-833 po 20.00
k-7057

SUFITY PODWIESZANE, szpa-
chlowanie, malowanie, 15-75-17
k-7068-o

KOREPETYCJE z jęz. angielskiego
z możliwością dojazdu, tel. 166-
908
k-7069

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapi-
cerek, 0-602-827-983
fak.1454-o

JĘZYK POLSKI — korepetycje,
16-92-93
k-7071

HYDRAULIKA glazura, terakota,
panele podłogowe, ścienne, szpa-
chlowanie, malowanie, itp., 18-06-
19
k-7074

PRACOWNIA SZYLDÓW (ploter,
skaner) WYKONUJE EXPRESO-
WO i tanio tablice informacyjne,
tabliczki na drzwi, oklejanie samo-
chodów, OZDOBY ŚWIĄTECZNE,
Łomża, Poznańska 156, tel. 180-
801
fak.1457

PRACA

RADIO TAXI-Bis 96-23 lub 16-97-
97 zatrudni kierowców z autem,
Kwadratowa 35.
fak.1376-oo

SPRAWDZONA FIRMA zatrudni
chałupników kobiety, mężczyzn,
młodzież oraz bezrobotnych.
Oferta sprawdzona w 100%. Gwa-
rantowane zaopatrzenie i odbiór
towaru. Średnia zarobku 8000 zł.
Materiał próbny po otrzymaniu
znaczka za 6,50 „NINTENDO”,
skrytka 3/E6; 73-234 Łasko.
fak.1401-o

UPOMINKI
niebanalne,
nietypowe, regionalne
kupisz w „DZIUPI”
nawet w ostatniej chwili
czynne do 21.00
Hotel „Polonez”, Łomża, Rządowa 1a
rach 7070

KIEROWCA KAT. B,C,E poszuku-
je pracy, paszport, tel. 18-49-47 po
19.00
k-6961

POSZUKUJĘ PRACY, tel. 198-471
k-6968

1/2 ETATU emeryta dozór, tel. 18-
54-80
fak.1443

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do
dziecka, tel. 18-10-05, po 16.00
k-6995

MŁODA DZIEWCZYNA poszuku-
je pracy; 190-776
k-7023

ZLECE BADANIE bilansu, telefon
18-44-56
fak.1449-o

ŁOMŻA — AKWIZYTORÓW za-
trudnię, tel. 0-601-37-35-96 (7.00-
8.00) (17.00-18.00)
k-7047

RADIO- TAXI Super zatrudni kie-
rowców z samochodem; 16-33-96
k-7062

SPRZEDAWCĘ ZA STAŻEM za-
trudnimy w Łomży, tel. (0-85) 651-
95-67
k.z.

KIEROWNIKA SKLEPU ze stażem
zatrudnimy w Łomży, tel. (0-85)
651-95-67
k.z.

MEŻCZYŻNA z kat. C poszukuje
pracy, 16-90-46
k-7066

ZAOPIEKUJĘ SIĘ DZIECKIEM,
16-90-46
k-7066

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do
dziecka w Nowogrodzie, 18-17-36
po 17.00
k-7067

DO PROMOCJI reklamy święte-
cznej zatrudnimy, 0-602-524-743
fak.1455

CHĘTNYCH DO PODJĘCIA do-
brze płatnej pracy (60 zł dzien-
nie); 150-209
fak.1455

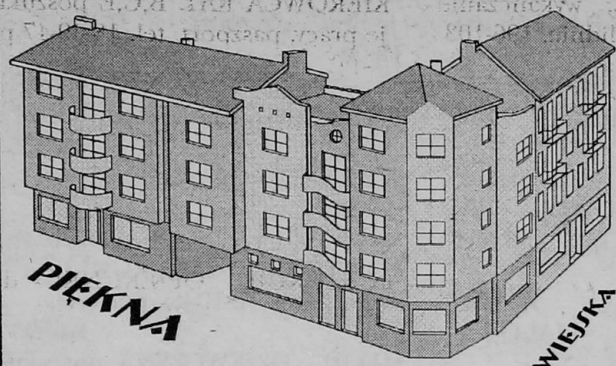
INNE

POSZUKUJĘ PRODUCENTÓW
elementów paneli, 16-75-20 po
16.00 lub 0-602-45-40-82
k-7012-o

ODDAM SZCZENIANKI, tel. 160-
358
k-7045

OGŁOSZENIA DROBNE „KON-
TAKTÓW” przez miesiąc znajdują
się w komputerowym banku Infor-
macji Handlowo-Usługowej, tel. 957.
Zadzwoń, sprawdź!

„ARKA”
Łomża, ul. Sikorskiego 166c
(dawne PSK)
tel. 169-469
TU KUPISZ NAJTANIEJ:
WĘGIEL
CEMENT WAPNO
MATERIAŁY BUDOWLANE
fak. 1340-o



PIĘKNA

WIEJSKA

PYRAMID

Handel Nieruchomościami
Budownictwo

OFERUJE

NOWE MIESZKANIA, LOKALE BIUROWE, GARAŻE
W CENTRUM ŁOMŻY

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Al. Legionów 143, 18-400 Łomża

tel./fax (0-86) 184-664

Cena niezmienna do końca trwania budowy

I i II piętro - 1.350,- zł/m²III piętro - 1.300,- zł/m²Metraż: 36m², 38m², 47m², 55m², 64m²

TERMIN PRZEKAZANIA BUDYNKU - CZERWIEC 1999 R.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Miasta Łomży

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 07.07.1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415 z późniejszymi zmianami) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w Zawadach Przedmieściu będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach 04-30.12.1998 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łomży.

Wydział Urbanistyki i Architektury, Stary Rynek 14, pok. 205 w godzinach 11.00—15.00

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia

k.z.



30% taniej
dla stałych klientów

telefony komórkowe i zamiejscowe 18-10-20

SKŁAD OPAŁU „BARBÓRKA” s.c.

ul. Sikorskiego 166A (plac PKP) Łomża

Tel. (0-86) 160-676

**Oferuje węgiel po najniższych cenach
Sprzedaż na raty
Zapewniamy transport**

ZAMBRÓW, ul. Magazynowa 10 (baza G.S.); **71-22-75**

Wys. Mazowieckie, ul. 1-ego Maja 16 (baza G.S.); **75-44-56**



PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWE

HURTOWNIA RYB

lodów, mrożonek

oferuje ryby:

• mrożone • solone • marynowane • wędzone • konserwy •

Zapraszamy od 7.00 do 22.00

Łomża, ul. Żabia 4 (wjazd od Spokojnej)

tel. (0-86) 160-217

Poszukuję osób komunikatywnych, rzetelnych, pragnących podjąć w niedalekiej przyszłości ciekawą pracę

AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

z możliwością awansu na stanowisko

UNIT MANAGERA

Wszystkie osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny z panią Dorotą Ostrowską

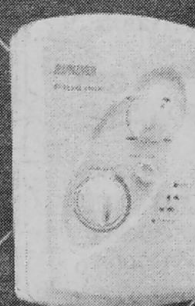
Tel. 0-604-850-833

Spotkanie organizacyjne odbędzie się dnia 1 grudnia (wtorek) o godz. 18.00 w sali Klubu Garnizonowego w Łomży

Al. Legionów 133 B

k-7052

BIUWAR



18-400 Łomża, ul. Zjazd 10
tel. 16 56 47
tel/fax 16 63 22

19-300 Elk, ul. T. Kościuszki 24
tel. 610 59 30

promocja do
31. XII. 1998 r.

10%

Przy zakupie wyrobów firmy
BIUWAR
Z KUPONEM RABATOWYM
JESZCZE TANIEJ!

Najwyższa pora
Zajść do INSTALATORA

elektryczne
przepływowe
ogrzewacze wody

Plus extra,
Super



KONTAKTY

ORZYSTAJ Z FIRM
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W „KONTAKTACH”



OKNA

PCV ALUMINIUM

PRODUCENT

ALUSTIC

421 Płanica Górki Sypniewo 9 Tel. (086) 191 886

BIURO HANDLOWE

18-400 ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 147D p.11

TEL (086) 19 84 74 FAX (086) 19 84 73

fak. 1343-00

Nowo
otwarty
salon
DEKOREX

FIRANY

— ceny hurtowe
i detaliczne
ZASŁONY, KARNISZE,
POŚCIEL, OBRUSY

Łomża, Al. Legionów 54
(za sklepem „Gośka”
obok dworca PKS)

fak. 1374-0

WYŚL GLOBALNIE — OGŁASZAJ SIĘ LOKALNIE

STIHL



Prezent świąteczny

od dealerów firmy STIHL

● pilarki STIHL w promocyjnej cenie:

STIHL 017 - **649,00 zł**

STIHL 023 - **999,00 zł**

● od 5.10.1998 do 29.12.1998 r.

bezpłatnie dodatkowy łańcuch tnący
i prowadnik z pilnikiem przy zakupie

pilarek STIHL, 023 oraz 025.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Łomża - Kowalewska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Św.
Łomża 14/14, tel. 44 61 45; Ciechanowiec - Dworska; Czyżew -
Łomża WDH; Elk - Wojska Polskiego 28 (Rolnik), 621 23 98;
Łomża - Kierzkowa 1, tel. 164 466; Mońki - Białostocka 51, tel. 716
069; Ostrołęka - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22
034, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; Ostrów
Łomża - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel.
0604 22 98 35; Szumowo - 1 Maja 7; Suwałki - Przytorowa 19, tel. 666
0604 22 98 35; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 752 316; Zambrów
Łomża - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

k.z.-o

Tanie opony!

AUTORYZOWANY SERWIS - MICHELIN - GOODYEAR - BARUM
CONTINENTAL - TC DĘBICA - STOMIL OLSZTYN
Bezpłatna wymiana i wyważanie - RATY!
OPONY ZIMOWE

Hurtownia Opon i Akumulatorów „GUMPOL”

Zambrów, ul. Mazowiecka 57
tel. (086) 71-35-11

Hurtownia Opon (nowo powstała)
Łomża, ul. Aleja Legionów 56
(wjazd stacja paliw STATOIL)
tel. (086) 19-86-80

Szukam dobrego punktu pod w/w działalność w Elku, Ostrołęce, Łomży

fak. 1329-00



OKNA MAHONIOWE

PHU „ILASZCZUK”

Al. Legionów 54 (I piętro)

rabat 6%

tel. 16-69-62, 18-39-65

fak. 144-1

OKNA — PCV

w systemach:

Panorama VEKA

oferuje
PRZEDSTAWICIEL
DGG TORUŃ

18-400 Łomża
ul. Rzemieśnicza 3

(0-86) 16-53-67

k-6660-00

PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI EKSPRESOWO

BIURO OGŁOSZEŃ

ul. Dworna 5

k.z.-o

SZYLDY

PROFESJONALNE WYKONYWANIE

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- ☐ KASETONY ŚWIETLNE, GRAWEROWANIE
- ☐ PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI
- ☐ IDENTYFIKATORY, FLAGI, PROPORCZYKI
- ☐ UMIESZCZANIE OGŁOSZEŃ W PRASIE,
RADIO I TELEWIZJI
- ☐ NADRUKI NA ODZIEŻY ROBOCZEJ,
GADŻETACH REKLAMOWYCH,
I BALONACH
- ☐ WYCINANIE LITER I ZNAJÓW GRAFICZNYCH
W FOLII, METALACH KOLOROWYCH, PLEXI

PHU „VARIA”

ŁOMŻA, UL. DWORNA 5 k.z.-o



SUPER

OKAZJA!

TERRAZYT

FABRYKA OKIEN I DRZWI

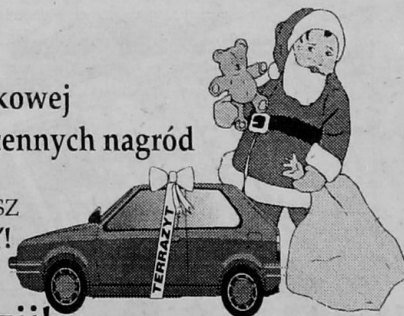
Jeżeli zamówisz

OKNA

do końca grudnia 1998 roku a odbierzesz
je w I kwartale 1999 roku wówczas otrzymasz:

- * specjalny rabat
- * termometr firmowy gratis
- * możesz skorzystać z ulgi podatkowej
- * weźmiesz udział w losowaniu cennych nagród

KUPUJĄC JUŻ JEDNO OKNO MOŻESZ
WYGRAĆ SAMOCHÓD OSOBOWY!



Nie przegap takiej okazji!

Losowanie nagród już 12 kwietnia 1999r.

Zapraszamy

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 TEL. (086) 18-65-65 FAX. (086) 18-00-55

ELK, UL. KILIŃSKIEGO 46/6 TEL./FAX. (087) 621-36-62

ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX. (086) 71-86-26

WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. TUWIMA 5 TEL./FAX. (086) 75-30-72

CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX. (086) 772-211

KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. 0604 406867

ZRB „GŁAZ” ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7

TEL. 060318-95-24 TEL/FAX. (086) 19-83-65

URB „WOJAN” ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21 TEL/FAX (086) 16-45-26,

TEL. 0604 221092

k.z.-oo

KONTAKTY



Za tydzień i na stałe



podwójna objętość

KONTAKTY



potrójny zasięg

(ŁOMŻYŃSKIE, BIAŁOSTOCKIE, SUWAŃSKIE)



reklama na całe Podlaskie

UWAGA!

Ostatnie dni promocji tylko do 30 listopada
kupisz z pewnością najtaniej nowe **TICO**
z ratą miesięczną tylko **199 zł.**

Koszt obsługi tylko 2,5% rocznie. Aby skorzystać
z super oferty, przyjdź do naszego salonu, weź
dowód osobisty i **572 zł.**

MINIMUM FORMALNOŚCI! MINIMUM KOSZTÓW! MAXIMUM SATYSFAKCJI!

Nie wierzysz? Przyjdź i przekonaj się!

W ofercie również inne modele:

Lanos, Nubira, Polonez.

Zapraszamy do salonu:

Łomża, ul. Senatorska 1 (Stary Rynek)
tel. 166-266

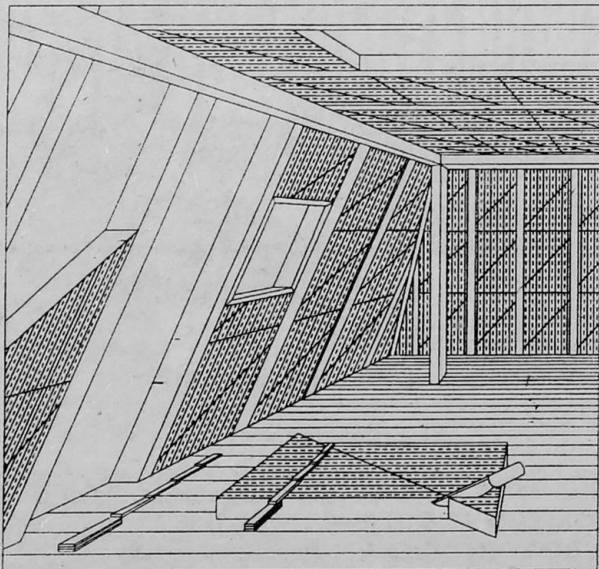
DOCIEPLENIE PODDASZA DELTAROCK-1

Do szybkiego, łatwego i skutecznego docieplenia poddasza polecamy wełnę mineralną **DELTAROCK 1**. Cechą charakterystyczną tej wełny jest to, że pasuje do każdego rozstawu krokwi.

1. PRZEZNACZENIE

Płyty **DELTAROCK 1** przeznaczone są do izolacji termicznej i akustycznej przegród budowlanych o różnym rozstawie elementów konstrukcyjnych:

- poddaszy użytkowych
- drewnianych stropów belkowych
- lekkich ścian osłonowych
- ścian działowych
- podłóg na legarach



2. GĘSTOŚĆ

Gęstość 35 kg/m³ ± 15 %

3. WSPÓŁCZYNNIK PRZEWODNOŚCI CIEPLNEJ

$\lambda \leq 0,040 \text{ W/m} \cdot \text{K}$ (w temp. 20°C) - wymagany
 $\lambda \leq 0,038 \text{ W/m} \cdot \text{K}$ (w temp. 20°C) - osiągnięty

4. ODPORNOŚĆ TERMICZNA

Według normy BN - 84 / 6755 - 08
Odporność termiczna włókien 600°C
Odporność termiczna środka wiążącego 250°C

5. UGIĘCIE POD WŁASNĄ CIĘŻARĄ

Ugięcie pod własnym ciężarem (dla płyt ułożonych poziomo) $\leq 25 \text{ mm}$

6. WŁASNOŚCI HYDROFOBOWE I NASIĄKLIWOŚĆ

Płyty **DELTAROCK 1** zawierają środek hydrofobowy. Tak zabezpieczony produkt nie wchłania wilgoci - w całym przekroju, a jej fluktuacja nie ma wpływu na właściwości techniczne.

Nasiąkliwość objętościowa badana metodą całkowitego zanurzenia w wodzie po dwóch godzinach $\leq 3 \%$.

7. POGŁOSOWY WSPÓŁCZYNNIK POCHŁANIANIA DŹWIĘKU

Przy grubości 50 mm:

Pasma częstotliwości	125 Hz	250 Hz	500 Hz	1000 Hz	2000 Hz	4000 Hz
Wymagania normowe	0.18	0.51	0.81	0.83	0.8	0.82

Według badań przeprowadzonych przez Zakład Akustyki Instytutu Techniki Budowlanej.

W okresie od 30.11. do 12.12 proponujemy atrakcyjne warunki zakupu. Każdy, kto dokona zakupu z kuponem rabatowym w miejscach wskazanych na tym kuponie, otrzyma rabat w wysokości 10%

PPB „PREFBET” Centrum Obsługi Budownictwa
Śniadowo Kolejowa 17 Łomża, Al. Legionów 147D
tel./fax (0-86) 176-129 tel./fax (0-86) 180-672

Deltarock 1

BONIFIKATA 10%

Zakup lub zamówienie z realizacją w ciągu 2 tygodni Kupon ważny: **30.11.98 - 12.12.98**

Tylko do rach. uproszczonego

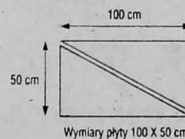


SBB

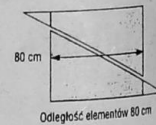
SZTUKA
BUDOWANIA
BONIFIKATY

11. STOSOWANIE

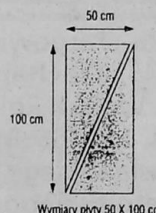
DELTAROCK 1 pozwala na bezodpadowe docieplenie poddasza. Zmienny rozstaw krokwi nie jest już przeszkodą! Przez przesunięcie płyt (patrz rysunki poniżej) i odcięcie „trójkątów” można dopasować materiał do różnych rozstawów krokwi. Odcięte narożniki można wykorzystać przy dociepleniu trudnodostępnych miejsc poddasza. Opisany sposób pozwala zaoszczędzić dużo czasu, robocizny i pieniędzy. Rysunki poniżej pokazują sposób wykorzystania płyt **DELTAROCK 1** np. przy odległości między elementami konstrukcyjnymi 80cm i 45cm.



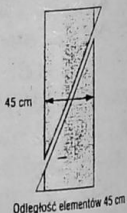
Wymiary płyty 100 X 50 cm



Odległość elementów 80 cm



Wymiary płyty 50 X 100 cm



Odległość elementów 45 cm

WEŁNA MINERALNA JAKIEJ POTRZEBUJESZ



KONTAKTY

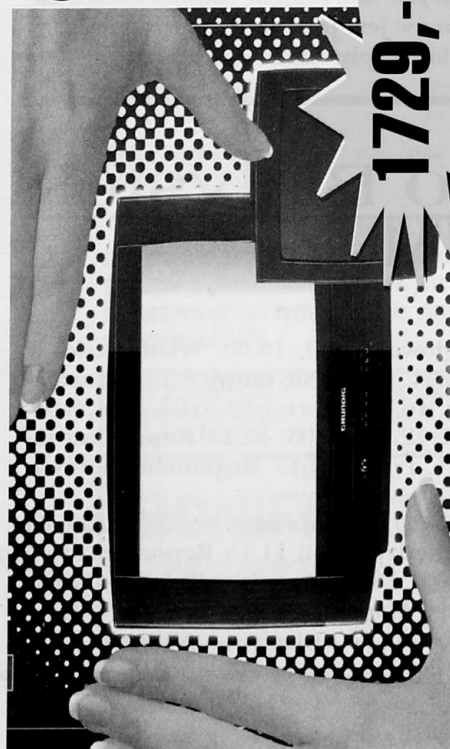
Salony AGD RTV
Monte Bianco®



Zamieniamy
stare na nowe
pralki i lodówki.



GRUNDIG
Stworzony dla Ciebie.

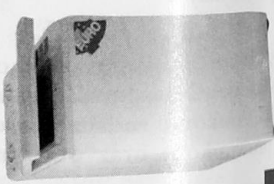
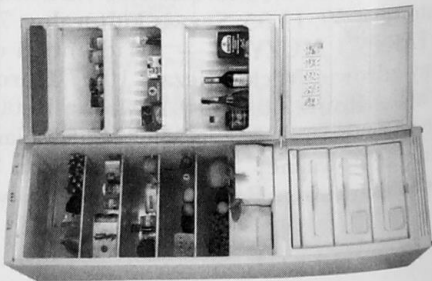


SUPERGENA
za 25 cali

TELEGAZETA, STEREO (NICAM)

Wszystkie modele pralek, lodówek,
kuchni, zamrażarek

ARDO



- 1** BIAŁYSTOK
ul. Hurtowa 4
742 00 42, 744 25 35
- 2** BIAŁYSTOK
ul. Gen. Andersa 38
675 33 83, 653 90 50
- 3** BIELSK PODLASKI
ul. Mickiewicza
62, 730 04 01
- 4** GRAJEWÓ
ul. Piłsudskiego 13,
72 31 40
- 5** SUKÓŁA
ul. Boh. Monte Cassino 12
711 26 87
- 6** ŁÓDŹ
Aleja Legionów 54
19 04 55

Transport, wniesienie do mieszkania i montaż - GRATIS!

**WIELKA WYPRZEDAŻ
OBUWIA**



**FANTASTYCZNA OFERTA
NIEPOWTARZALNE CENY**

BUTY DLA CAŁEJ RODZINY
JUŻ OD 1 zł

Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.

Serdecznie zapraszamy!

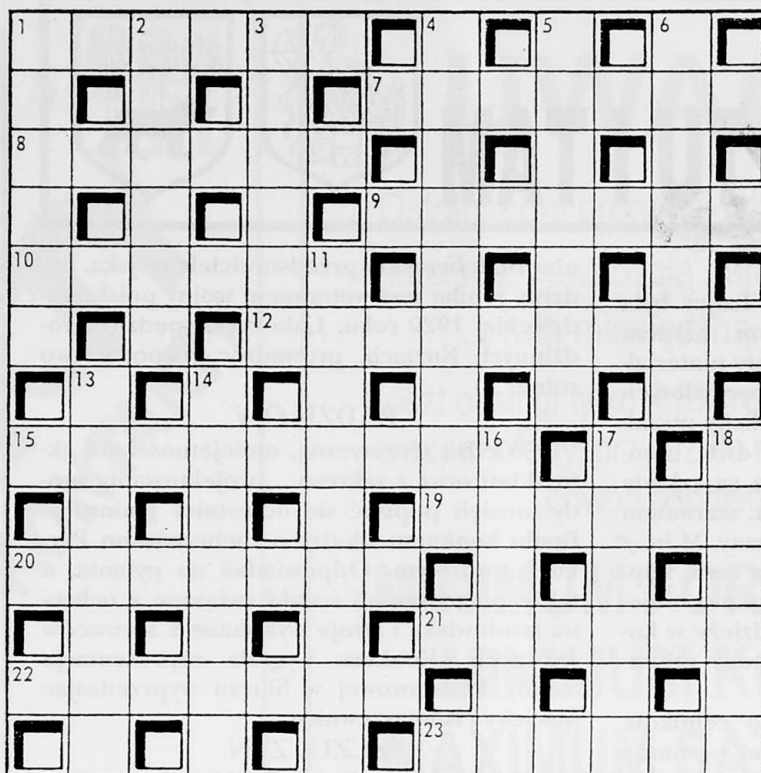


**DOM OBUWIA
„ANNA”**

Łomża, ul. Dworcowa 1

codziennie w godz. 10.00-18.00

sobota w godz. 9.00-14.00



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) w śliwce, 7) drzewo liściaste, 8) muzułmańska metropolia, 9) historyczny bieg lekkoatletyczny, 10) koń ciężki, zimnokrwisty, 12) usuwanie kurzu z dywanu, 15) ukraiński taniec ludowy, 19) publiczna sprzedaż, licytacja, 20) urządzenie rejestrujące zużycie energii elektrycznej, 21) weselne pieczywo, 22) zbiorowisko trawiaste z Afryki, 23) okup płacony porwaczom.

PIONOWO: 1) miejsce walki ciężarowców, 2) brzęk, trzask, 3) maneż, 4) naczynie stołowe, 5) zapora drogowa, 6) jednostka energii cieplnej, 11) miara odchylenia krzywej od prostej, 13) wartość danego banknotu, 14) przerażający sen, 16) rzymska bogini świtu, 17) oddziela jeden pokój od drugiego, 18) artyleryjski wóz amunicyjny. (HCL).

Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu dziesięciu dni od daty ukazania się tygodnika pod adresem redakcji: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża.

**Domax
FUNDUJE**

Nagrody ufundowane przez „DOMAX” salon RTV-AGD (Łomża, al. Legionów 58A) wylosowali:
CECYLIA JANKOWSKA (Łomża) – ekspres do kawy
DOROTA GARDOCKA (Opatów)
TERESA GRYGLEB (Piątnica)
WANDA OSTROWSKA (Nieckowo)
KAROLA SIERZPUTOWSKA (Zambrów) – suszarka do włosów.
Gratulujemy!



PL ISSN 0208-6840

TYGODNIK REGIONALNY

11